

Ceny prenumeraty:

bez doręczenia
mu miesięczną
z dostawą
na
z przesyłką poczt.
za granicą

Numer pojedyncozy we
Lwowie i na prowincji:

25 gr.

wychodzi codziennie rano

Słowo Polskie

Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimetr. (6 1/4 cm szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanem i w nekr. gr. 50, w kronice, repertuar dzieł gospodarczy, paski w tekście gr. 20, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1.—, Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne za słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastąpieniem miejsc 25 proc. Zagranic. czne o 50 proc. drożej.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego w Lwowie. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty, odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego w Lwowie. — Adres dla telegr.: Słowo Polskie, Lwów. — Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ul. Zimorowicza 15. — Nr. Konta w P. K. O. 153.557. — Telef. Redakcji 27 i 7102, międzymiastowy 27. — Telef. Admin. 14-27. — Telef. Drukarni 14-27.

Gwarancje pokoju społecznego.

„Czas“ krakowski zastanawiając się nad pytaniem: „Czy przetrwamy zimę spokojnie?“ — dochodzi słusznie do wniosków optymistycznych, dowodząc na podstawie analizy obecnych nastrojów w 2-giej i 3-ciej międzynarodowce, tudzież samych warstw pracujących, że brak w nich dzisiaj zarówno konunkturalnych jak i psychicznych warunków i podniet do wywołania ruchów rewolucyjnych o charakterze masowym.

Uważamy jednak, że przesłanki, na których pismo krakowskie buduje swój wniosek, są wybitnie jednostronne. Przetrwamy nie tylko nadchodzącą zimę, ale i cały, wciąż jeszcze pogłębiający się kryzys, zwiędzisko, nie dlatego, że Sowjety nie są w chwili obecnej zdolne do rewolucyjnego bolszewizmu zwanego światła, ani dlatego, że socjaliści z pod znaku drugiej międzynarodówki stali się dziś, jak słusznie pisze „Czas“, wyrazicielami ideologii drobnomieszczańskiej, wlokącej się w ogonie liberalizmu gospodarczego. Zwycięskie pokonanie ustrojowych trudności, jakie wraz z całym światem przeżywa Polska, gwarantuje przede wszystkim charakter, kierunek i ideologia ustrojowa obecnych rządów w Polsce, które klasowym doktrynom gospodarczym bolszewików i ekstremistów 2-giej międzynarodówki, doktrynom, które coraz mniej są przekonujące dla wyobraźni mas, przeciwstawiają ideologię solidaryzmu gospodarczego, ideologię zorganizowanego na zasadach gospodarczo-rzeczowych społeczeństwa w Państwie, pod tego Państwa naczelnem, silnym kierownictwem, ideologię, która zdobywa sobie coraz większe prawo obywatelstwa w duszy i umysłowości wszystkich obywateli a zwłaszcza w szeregach walczącego o swe słuszne prawa, świata pracy.

Nie jest bowiem prawda, że tylko komunizm i socjalizm „traktują obecny kryzys jako cechę strukturalną gospodarki kapitalistycznej“. Wogóle uważamy za czysto dialektyczną i nieodpowiadającą rzeczywistości, choć dziś nagminnie niejako szerzącą się alternatywę: komunizm albo kapitalizm. Defekty organicznie strukturalne dotychczasowego ustroju gospodarczego, tzn. ustroju liberalnie kapitalistycznego stwierdzają dziś nie tylko komuniści i socjaliści, ale najwyższe autorytety cywilizacji zachodnio-rzymskiej, a więc (jak to niejednokrotnie na tem miejscu podnosiliśmy): Stolica Apostolska (u nas np. w sposób rewolucyjny ks. biskup Kubina) — a przecież absurdalnym byłoby wysnuwanie stąd wniosku, że następcę tego chorego bez nadziejnemu ustroju widzą te autorytety w... zrealizowanym „socialistycznym porządku rzeczy“...

Tak samo i czołowi przedstawiciele naszego obozu państwowego, obecnie rządzącego, niejednokrotnie dawali i dają zdecydowany wyraz poglądom, że choroba współczesny świat toczącej szukać należy w przeżyciu się samego gospodarczego ustroju wolno-

kapitalistycznego, że zatem wyleczenie tej choroby w jej korzeniach dokonać się może tylko przez zastąpienie tego ustroju nowym, odpowiadającym warunkom zmienionej rzeczywistości. Szereg przemówień prezesa Stawka, publikacje („Na froncie go-

spodarczym“) i mowy obecnego wiceministra skarbu Stefana Starzyńskiego, szefa Ekonomicznego Komitetu Rady Ministrów W. Jastrzębskiego, inż. Krahelskiego i wielu innych — rysują wyraźnie oblicze ideologii gospodarczo-społecznej naszego obozu. Przy-

pominamy z jakimi atakami sier liberalnie gospodarczych (głównie rekrutujących się ze „Stronnictwa Narodowego“ i masonizującego „Kuriera Polskiego“) spotkało się hasło „gospodar-

(Dalszy ciąg na stronie 2-giej.)

Katastrofa powodzi w Małopolsce.

Nowy Sącz pod wodą. — Komunikacja Krakowa z Zakopanem przerwana. — Wisła i jej dopływy wzbierają z każdą minutą.

Kraków, 25 września (PAT.) Po ostatnich deszczach stan wody na wszystkich dopływach karpaccich Wisły znacznie się wzmógł.

Rzeka Soła koło Żywca podwyższyła swój poziom do 185 cm. ponad normalny. Dopływ Soły, rzeka Nichulina w Rajczy zalała kilka domów.

Powiatowy komitet powodziowy w Żywcu został wczoraj uruchomiony.

Rzeka Skawa zalała gęściniec między Makowem i Suchą a także i pewną część gminy sucheckiej oraz niżej położone części Makowa.

Zagrożone są mosty drewniane pod Jordanowem, Orzechami, dwa mosty w Makowie i dwa w Suchej.

Rzeka Skawa pod Wadowicami przybrała do 280 cm. ponad stan normalny i przybiera w dalszym ciągu. Most w Jabszowicach zerwany.

W Wadowicach został uruchomiony komitet powodziowy.

Tor kolejowy Wadowice — Sucha w kilku miejscach zalany.

W Zembrzycach 20 domów zostało zalanych. Komunikacja przerwana z powodu zerwania mostu. Ludność rozlokowano w najbliższym sąsiedztwie.

Rzeki Raba i Mszanka w Mszanie Dolnej wezbrane. Stan wód osiągnął dotychczas nienotowany poziom. Dro-

ga do Lubomierza miejscami zagrożona.

W Mysłowicach stan wody na Rabbie wynosi 3'5 m. ponad poziom normalny.

Od strony Mszany Dolnej sływa ciągle wielka ilość drzewa.

„Komunikacja na drodze Kraków — Zakopane przerwana.“

W Mysłowicach zawiązał się komitet powodziowy.

Dunajec pod Nowym Sączem podniósł swoje wody o 3'20 ponad stan normalny.

Rzeka Kamienica Nowojowska zalała niżej położone dzielnice Nowego Sącza.

Komunikacja pomiędzy Nowym Sączem a Krynica przerwana z powodu zalania drogi. Woda na Dunajcu w dalszym ciągu przybiera.

Bielsk, 25 września (PAT.) Powódź na terenie powiatu bielskiego przybiera rozmiary katastrofy.

Stan wody na Wiśle, po gwałtownej ulewie nocnej osiągnął 6'20 m. ponad stan normalny.

Wisła wystąpiła z brzegów na wielu przestrzeniach, zalewając 80 zabudowań. Pod Strumieniem podmyty został

wał ochronny, nad naprawą którego pracuje straż pożarna. Rzeka Ilownica wylała na szerokości pół kilometra, zalewając odcinęk drogi między gminą Zabrzegiem i Ligotą, co uniemożliwia wszelką komunikację między temi miejscowościami. Również wylała rzeka Jasieniczanka.

Starostwo bielskie wysłało na miejsca dotknięte powodzią oddziały pionierów, które prowadzą akcję ratunkową.

POWÓDZ W POWIECIE KROŚNIEŃSKIM.

Lwów, 25 września (PAT.) Wskutek kilkudniowego deszczu, woda na rzekach Wisłoku, Jasiołce i Lubaczówce w powiecie krośnieńskim podniosła się ponad stan normalny o przeszło dwa metry, tak, że niżej położonym domostwom, zwłaszcza wobec nieustającego deszczu grozi zalanie.

Przygotowano dełożowanie miejsc zagrożonych.

Najważniejsze objekty drogowe narażone nie są zagrożone, ponieważ komunikacja może być przerwana tylko na bocznych drogach gminnych.

Miejscowy zarząd drogowy, wskutek dyrektyw otrzymanych od Dyrekcji robót publicznych we Lwowie, wydał stosowne zarządzenia

DAR P. PREZYDENTA DLA POWODZIAN.

Warszawa, 25 września. (B) W związku z powodzią, która nawiedziła województwo krakowskie p. Prezydent Rzplitej odwołał swój wyjazd do Krakowa na uroczystości związane z ogólnopolskim walnym zjazdem delegatów stowarzyszeń rezerwistów i b. wojskowych. P. Prezydent polecił przestać na ręce wojewody w Krakowie na pomoc dla powodziń 5000 zł.

Z RADY MINISTRÓW.

Warszawa, 25 IX. (PAT.) W piątek 25 bm. odbyło się pod przewodnictwem premiera Prystora posiedzenie Rady ministrów, na którym poza załatwieniem szeregu spraw bieżących, przyjęto projekt ustawy w sprawie ustroju adwokatury.

(Szczegóły tego projektu podajemy obszernie na innym miejscu. — Red.)

B. premier Al. Skrzyński utracił życie w katastrofie samochodowej.

Ostrów, 25 września. (PAT.) W dniu dzisiejszym zmarł b. premier Aleksander Skrzyński wskutek odniesionych obrażeń podczas katastrofy samochodowej na szosie Krotoszyn—Ostrów Wilk., między Łakocinami a Łankami.

B. premier Skrzyński wyjechał dziś po poł. wraz z pułk. Morawskim, attaché wojskowym przy poselstwie polskim w Berlinie, z Oporowa, powiatu leszczyńskiego, na polowanie pod Czechochową. Oprócz nich znajdował się w samochodzie Marian Majer szofer, oraz strzelec Szymański.

Katastrofa nastąpiła podczas mijania jednokonnego wozu na wymienionym

odcinku. Samochód prowadzony przez pułk. Morawskiego wywrócił się do rowu.

Prócz p. Skrzyńskiego, obrażeń doznał strzelec Szymański; pułk. Morawski i szofer Majer nie doznali żadnych obrażeń.

Zwłoki b. premiera Skrzyńskiego przewieziono do kostnicy szpitala w Ostrowiu.

Dochodzenia na miejscu prowadzi podprokurator Greinert.

==□==

CYKLOGRAFJA
Fotofup
(Dawniej CYNKOTYPI)
POLECA
KLISZKI
Drukarskie
Pierwotne wykonanie
Ceny konkurencyjne
LWOW
DŁYCKA WIAZOWA 3. TEL. 52

7321n

(Ciąg dalszy ze strony 1-szej.)

ki planowej”, rzucone przez min. Staryńskiego, chociaż, jak słusznie pisze „Czas”, program gospodarki planowej jest „identyczny z postulatami szeregu czynników kapitalistycznych”. Chodzi tylko, jak pisze dalej organ krajowski, o kwestję, „jaki będzie w gospodarstwie planowym wpływ państwa a jaki wpływ własności prywatnej”.

Na pytanie to znajdujemy wyczerpującą odpowiedź w artykule inż. A. Krahelskiego („Na froncie gospodarczym” — str. 87):

„Nie do walki z kapitałem prywatnym i nie dla samej zasady musi państwo rozszerzać swą działalność gospodarczą. Konieczność pójścia w tym kierunku narzuca mu samo życie. Troska o majątek społeczny, troska o podnoszenie się stopy życiowej ludności, będąca wszak przesłanką wszelkiego postępu, a również konieczność wyzyskania obiektów, będących już w jego posiadaniu, nakazuje mu wyjść z roli biernego widza, każe mu wkroczyć w bieg życia gospodarczego, wskazywać mu jego drogi i cele. Wtedy zaś, gdy inicjatywa prywatna zaniedbuje lub opuszcza placówki, mające dla całokształtu życia ekonomicznego znaczenie pierwszorzędne, obo wiążkiem państwa jest wystąpić czynnie w roli wytwórcy lub organizatora. Nie zmienia to oczywiście stosunku państwa do aktywnej roli samego życia gospodarczego, którego rozwój leży właśnie w interesie państwa, to też wszelka słuszna i zgodna z interesami ogólnopństwowymi inicjatywa prywatna znajdzie dziś i znajdować będzie niewątpliwie zawsze należyta opiekę i pomoc państwa”.

Zdać się, że w świetle powyższych wywodów, różnica istotna między anty kapitalistyczną z papierowej doktryny ideologią socjalistyczną a programem gospodarki planowej, organizowanej przez Państwo w zgodzie i w ścisłej współpracy z „inicjatywą prywatną”, interesom Państwa podporządkowaną — rysuje się wyraziście i przekonywująco. „Planowość” gospodarstwa socjalistycznego ma charakter i tendencje wybitnie i wyłączenie klasowe, zmierzające do dyktatury demagogii jednej klasy społecznej albo lepiej jednej partii politycznej. Planowa gospodarka Państwa oparta jest o dogmat solidaryzmu i sprawiedliwości społecznej, pełnej harmonii kapitału, służącego dobru publicznemu i świata pracy.

Jest to jednak nietylko różnica w doktrynie; jest to treść żywa, która nadaje rządzącemu dziś obozowi państwowemu wyraźnie zarysowane oblicze społeczno-gospodarcze, jest to idea moralna, która dziś taki sam zjednywa sobie entuzjazm i wiarę w masach ludności pracującej, jak zdobywała sobie ongiś, zanim nie zwyrodniała w papierowy doktrynizm klasowa teoria 2-giej międzynarodówki.

I właśnie wiara społeczeństwa w ideę moralną solidaryzmu społeczno-gospodarczego, której nosicielem i realizatorem jest Rząd obecny — to najlepsza gwarancja nietylko „spokojnego przetrwania zimy”, ale i całego kryzysu ustrojowego, który przeżywamy. (j. r.)

=□=

Anglia przygotowuje się do wyborów.

Mac Donald wrócił do Londynu. — Przedwyborcze manewry.

Londyn, 25 września. (PAT.) Mac Donald przybył dziś rano do Downing-street.

Londyn, 25 września. (PAT.) Powrót Mac Donalda do Londynu wpłynął na wzmożenie się pogłosek, że wybory odbędą się w przyszłym miesiącu.

Rada ministrów zwołana na poniedziałek, jak przypuszczają, omówi sprawę wyborów i powzięnie ostateczną decyzję. Król ma powrócić do Londynu we wtorek.

Londyn, 25 września. (PAT.) Wedle doniesień dzienników, 20-tu deputowanych epozycji Labour Party, w tej liczbie dwóch b. ministrów, mają w dniach najbliższych przejść do obozu rządowego. Zmniejszyłoby to możliwość ogłoszenia wyborów do parlamentu w niedalekiej przyszłości.

Warszawa, 25 września. (G.) Z Londynu donoszą: „Daily Herald” podaje że nieoficjalne rokowania prowadzone przez Hendersona i jego przyjaciół po-

litycznych z rządem zostały zerwane.

Pogłoska jakoby 20 nowych posłów socjalistycznych przyłączyć się miało do Mac Donalda nie znajduje potwierdzenia i traktowana jest jako manewr przedwyborczy.

Dzisiejsza prasa londyńska obszernie omawia możliwość rozpisanie w krótkim czasie wyborów do parlamentu.

=□=

Ministrowie francuscy złożą wizytę H. ndenburgowi.

Paryż, 25 września. (PAT.) Rada ministrów na dzisiejszym swym posiedzeniu jednomyślnie uznała doniosłość zaproszenia skierowanego przez prezydenta Hoovera do premiera Laval. Laval udzielił przychynej odpowiedzi na zaproszenie.

Na tem samem posiedzeniu Laval i Briand omawiali sprawę przyszłej wizyty w Berlinie oraz poszczególne kwestje, które stanowiąc będą przedmiot rozmów berlińskich.

Następnie Briand przedstawił stanowisko zajęte przez Francję w Genewie w sprawie konfliktu mandżurskiego. Wkońcu Briand i Flandin złożyli sprawozdanie z przebiegu obrad genewskich.

Berlin, 25 września. (PAT.) Biuro

Conti komunikuje: Jak się dowiadujemy premier Laval oraz minister Briand w czasie swej wizyty w Berlinie nie ograniczą się, jak to było początkowo przewidziane do złożenia kart wizytowych prezydentowi Rzeczy, przeciwnie ministrowie francuscy zwrócili się niedawno z prośbą o przyjęcie ich przez prezydenta Rzeczy.

Berlin, 25 września. (PAT.) Naczelny komitet partii hitlerowskiej wydał rozkaz, zabraniający wszystkim swym członkom brania udziału w ewentualnych manifestacjach przeciwko ministrom francuskim. Niezastosowanie się do zarządzeń komitetu karane będzie natychmiastowem wyłączeniem z partji.

Japonja „domaga się zaufania od Ligi Narodów”.

Tymczasem umacnia swe pozycje w Mandżurji.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 25 września. (G.) Według doniesień z Dalekiego Wschodu, doszło wczoraj w Mandżurji tylko do drobnych potyczek między patrolami japońskimi a chińskimi.

Japończycy oświadczają, że nie mają zamiaru obsadzania kolei wschodnio-chińskiej, oraz że opróżnia Kirin, z chwilą kiedy będzie tam przywrócony spokój i porządek.

Wbrew doniesieniom ze źródeł japońskich, Chińczycy twierdzą, że wojska japońskie posuwają się nadal wzdłuż linii kolejowej Czanczun—Charbin.

Genewa, 25 września. (PAT.) Nota japońska, przesłana do Ligi Narodów, komunikuje, iż Japonja dąży usilnie do szybkiego, pokojowego uregulowania konfliktu japońsko-chińskiego w drodze rokowań między obu krajami.

Japonja ściągnęła większą część swych wojsk do strefy kolejowej. Pozostałe w Mandżurji wojska są skoncentrowane między innymi w Mukdenie i Kirinie ze względów ostrożności, czego nie należy uważać za okupację

wojskowa. O ile sytuacja poprawi się, Japonja, która w tym względzie domaga się od Ligi Narodów zaufania, zacznie stopniowo wyciągać wojska ze strefy kolejowej.

Moskwa, 25 września. (PAT.) Korespondenci sowieccy donoszą z Szanghaju, że wojska japońskie obsadziły wszystkie linie kolejowe południowej Mandżurji i obecnie umacniają się w tych okolicach. Japończycy wysłali większe oddziały wojska na pogranicze Mongolii wewnętrznej. Objęcie Mandżurji przez wojska japońskie stawia w dwuznacznej sytuacji emigrację rosyjską i jej wojskowe organizacje.

Ataman Siemionow przybył do Mukden aby omówić z władzami środki dalszego istnienia tych organizacji.

Moskwa, 25 września. (PAT.) Dzienniki tutejsze zaprzeczają wiadomościom podanym przez prasę zagraniczną, jakoby rząd sowiecki czynił przygotowania do wysłania nad granicę Mandżurji 10 batalionów piechoty, eskadry lotniczej złożonej ze 100 aparatów oraz znaczniejszych oddziałów kawalerji i tanków.

fa do 424 cm ponad stan normalny. Woda zalała gminy Smlice, Podolsze i Jankowce.

Pod Przeciszowem zalany jest tor kolejowy.

Również drogi pomiędzy Samborkiem i Kopanka wskutek wylewu rzeki Skawinki są zalane. Komunikacja przerwana. Rzeka Skawinka zalała w Kątach pastwiska, a w Radziszowie 20 domów.

Raba w górnym biegu opadła o 20 cm. W Gdowie pod Wieliczką również woda zaczęła opadać. O godz. 16 stan wody wynosił 416 cm ponad stan normalny. Most t. zw. powodziowy na Rabinie na szlaku Gdów—Gromnik został zerwany. Most główny na tej drodze zagrożony. Deszcz pada w dalszym ciągu.

Dunajec pod Nowym Sączem między godz. 13 a 14 nie podniósł się. Poziom wody na Dunajcu w Zakliczynie pow. Brzesko wynosił 474 cm ponad stan normalny. Pod Melsztynem most na Dunajcu zagrożony. Komunikacja piesza i kołowa zamknięta. Stan wody o godz. 17.10 wynosił plus 532 cm. Droga Olszyna — Melsztyn — Gromnik—Gdów zalana do wysokości 1 metra. Woda na Dunajcu rośnie.

Stan wody na Wiśle w Pustyni o godz. 12 plus 580 cm, o godz. 13 plus 602 cm, w Smolicach koło Oświęcimia o godz. 16 plus 7 m.

We wszystkich komitetach powodziowych akcja ratunkowa w pełnym toku.

JASKÓLKI POJAJA SAMOLOTAMI DO WŁOCH.

Wiedeń, 25 września. (PAT.) Obniżenie się temperatury i liczne opady atmosferyczne podziałały katastrofalnie na ptactwo przelotne, ciągnące na południe.

W okolicy Wiednia przerwały swój lot olbrzymie masy jaskółek.

Wczoraj z miejscowości Schwechat przewieziono do Wiednia 5.000 jaskółek, które oddano pod opiekę towarzystwu ochrony zwierząt. Towarzystwo to zamierza przewieźć jaskółki samolotami do Włoch.

JAKA POGODĘ BEDIEMY MIELI DZISIAJ

Warszawa, 25 września (Tel. wł.) — Komunikat PIM. Stan pogody w dniu 26 bm.: W Małopolsce wschodniej pogoda zmienna, zanikające drobne opady, chłodno. Temperatura do 10 st. Umiarkowane wiatry północno - zachodnie.

Łopiera) przemysł rodzinny
A dasz pracę bezrobotnym.

DAJ GRÓSZ NA CELE TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

Z ostatniej chwili.

Zerwane mosty — zatopione wsie.

Ostatnie wiadomości z terenów nawiedzonych powodzią.

Kraków, 25 września. (PAT.) Stan Soly w Żywcu o godz. 14 wynosił 376 cm ponad stan normalny. Na Koszarawie, dopływie Soly, został zerwany most.

W powiecie oświęcimskim wskutek

wylewu Soly zalane są częściowo gminy Boszkowce (75 domów), Gózdów, Dwory, Bachoń, Gromiec, Bobrek i Mędków. Ludność ewakuowana.

W Zatorze Skawa o g. 15 wezbra-

Dzień p. Prezydenta.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 25 września. (B) Dziś zrana p. Prezydent Rzpltej przyjął wiceministra Spraw Wojskowych gen. Składkowskiego. O godz. 11 przed poł. przybył na Zamek premier Prystor, z którym p. Prezydent odbył dłuższą konferencję. W południe przyjął p. Prezydent dotychczasowego szefa francuskiej misji wojskowej, gen. Denain, który złożył wizytę pożegnalną.

Miljon kg. cukru dla bezrobotnych.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 25 września. (B) W wyniku konferencji przedstawiciele polskiego przemysłu cukrowniczego z na celnym komitecie do spraw bezrobocia przemysłu cukrowniczego zadeklarował 10.000 worków cukru (1 milion kilogramów) dla bezrobotnych.

Zgon senjora dziennikarzy.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 25 września. (B) Z Krakowa donoszą, że zmarł tam w 74-tym roku życia senjor dziennikarzy polskich, długoletni redaktor „Nowej Reformy”, a ostatnio redaktor „I. K. C.”, Henryk Joffe.

Kawa Meinta
stale świeżo palona

Akademicka 2a.

Rynek 18.

4417

Jak zemścił się na „strachajłach” brak zaufania do waluty polskiej.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 25 września. (B) Według wiadomości ze źródła dobrze poinformowanego straty poniesione przez nielicznych kapitalistów polskich, którzy trzymali znaczne lokaty w bankach angielskich są poważne. Obliczają je na około 10 milionów złotych.

Gdyby kapitaliści owi mieli zaufanie do złotego polskiego i ulokowali swe kapitały w bankach, lub kasach oszczędności w Polsce, nie straciliby wskutek krachu finansowego w Anglii ani grosza.

fania, lecz ulokował w nich całą gotówkę. P. S. zarobił na czysto ponad 300.000 dolarów, tj. przeszło 2 i pół miliona złotych.

Dalszy spadek funta i marki w N. Jorku.

Warszawa, 25 września. (G) Z Nowego Jorku donoszą, iż na giełdzie tamtejszej lekki spadek funta angielskiego trwał przez cały dzień. Pod wieczór kurs funta był o 18,5 proc. niższy od parytetu złota.

Jednocześnie z funtem obniżyła się marka niemiecka. Wieczorem płacono 4,24 marek za dolara. Po przeliczeniu na złote kurs marki wynosił 2,09 zł., podczas gdy kurs jej dotychczasowy był 2,1185 zł.

Spadek marki niemieckiej spowodowany był interwencją rządów na korzyść walut państw północnych i funta angielskiego. Interwencja w stosunku do korony szwedzkiej i norweskiej powiodła się, natomiast zawiodła co do pieniądza duńskiego i angielskiego.

Zarobił 2 i pół miliona za 2 dni.**Zaufanie do polskich papierów opłaca się sowicie.**

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 25 września. (G) Krach funta angielskiego odbił się silnie na giełdach papierów wartościowych. Po krachu funta uległy niższe w Nowym Jorku również i papiery polskie.

Od wczoraj papiery te zaczęły zwyczaj kawać. I tak 8 proc. pożyczka Dillonowska onegdaj spadła do 32 dolarów za obligację. Giełda wczorajsza notowała już transakcje po 45 dolarów za sztukę. Podobnie przedstawiała się sprawa z 7-proc. pożyczką stabilizacyjną. Przed trzema dniami kurs jej

wynosił zaledwie 30 dolarów, na wczorajszej giełdzie nowojorskiej dokonywano już transakcje po 40 dolarów.

Kapitaliści, którzy mieli zaufanie do papierów polskich, kupowali je w dniach zamieszania i w ciągu dwóch dni zarobili po kilkanaście dolarów na jednej akcji.

W kołach finansowych Warszawy budzi sensację fakt, że jeden z mniej znanych finansistów p. S. otrzymawszy wiadomość o załamaniu się polskich papierów nie stracił do nich zau-

Wicemin. Koc wyjechał do Paryża.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 25 września. (B) Dziś wieczorem wyjechał do Paryża wice-minister Skarbu, p. Adam Koc.

Podróż wiceministra Skarbu, podobnie jak szereg poprzednich jego wyjazdów, jest wynikiem potrzeby utrzymania stałego kontaktu ze sferami fi-

nansowymi Francji, które w chwili obecnej grają w dziedzinie finansów światowych, wspólnie ze Stanami Zjednoczonymi, rolę decydującą.

Pobyt wiceministra Koca w Paryżu potrwa prawdopodobnie około tygodnia.

czas gdy poprzednie notowanie wynosiło 2070. Poważniejszej, blisko 20 proc. niższe uległa również korona duńska, notowano bowiem jej kurs 112 guldetów za 100 koron, gdy poprzednio notowano 13754.

STANY ZJEDNOCZONE PODWYŻSZAJĄ PODATKI.

Warszawa, 25 września. (G) Z Londynu donoszą: W kołach finansowych Stanów Zjednoczonych uchodzi za pewne, że w najbliższym czasie wprowadzone będą przez ministerstwo skarbu podwyżki niektórych podatków. W pierwszym rzędzie ma być podwyższony wymiar podatku dochodowego od większych dochodów oraz wprowadzony podatek obrotowy przedewszystkiem na artykuły luksusowe.

Waszyngton 25 września (PAT.) — Prezydium amerykańskiej federacji pracy oblicza liczbę bezrobotnych Stanów Zjednoczonych na 5,600,000 co oznacza zwiększenie się liczby bezrobotnych od lipca br. o 350,000.

KANCLERZ AUSTRII STAWIA ULTIMATUM PARLAMENTOWI.

Wiedeń, 25 września (PAT.) Na zebraniu organizacji chłopów dolno - austriackich kanclerz Buresch wygłosił przemówienie w którym oświadczył: w dniu 30 września zażadam od Rady Narodowej aby zatwierdziła moje propozycje w ciągu 24 godzin.

Nie stawiam przy tem kwestji zaufania. Obowiązek swój spełnię w całości i wytrwam do ostatniej chwili na stanowisku. Jeżeli jednak stronnictwa pragną mnie obalić i zechcą przyjąć odpowiedzialność za wywołanie przesilenia gabinetowego na 14 dni przed płatnością wielkich zobowiązań zagranicznych to jest to ich rzeczą. — Stronnictwa muszą zdecydować, czy chcą utrzymać parlamentaryzm, czy też doprowadzić do podkopania podstaw naszej republiki.

Z. Nałkowska prezesem Zw. literatów.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 25 września. (B) Na ostatnim zebraniu Związku Zawodowego Literatów godność prezesa tej organizacji powierzono znakomitej piarsce p. Zofii Nałkowskiej.

Pani Nałkowska jest pierwszą kobietą, która piastuje tę godność w tej zasłużonej organizacji.

Krach kolosa bankowego w Niemczech.**aniczne nastroje na giełdzie berlińskiej.**

Berlin, 25 września. (PAT.) Dom bankowy S. Schöneberger et Comp. w Berlinie i Amsterdamie ogłosił dziś niewypłacalność. Jako powód bankructwa dyrekcja Banku podaje spadek kursu funta angielskiego, który przyczynił Bankowi wielkie straty.

Przyrzeczona pomoc ze strony wielkiego Banku Bleuchrödera musiała być cofnięta ze względu na nowy spadek kursu funta. Znaczenie Domu Bankowego Schönebergera polegało przedewszystkiem na prowadzeniu interesów dewizowych na rynkach zagranicznych, dowodem czego jest istnienie poważnej filji w Amsterdamie oraz fakt, że dyrektor Banku Schöneberger był jednocześnie członkiem Rady nadzorczej angielsko-czeskiego banku w Pradze. Bank Schönebergera prowadził w swoim czasie rozległe transakcje w handlu dewizami państw Europy wschodniej.

Na giełdzie dzisiejszej panował nastrój pesymistyczny.

Wiadomość o bankructwie jednego z najważniejszych banków prywatnych Schönebergera wywarła wrażenie deprymujące. W kołach gospodarczych panuje przekonanie, że

bankructwo to nie jest ostatnie.

Krają pogłoski, że jeszcze inny wielki bank musiał zwrócić się dziś o pomoc, aby uniknąć ogłoszenia niewypłacalności. Pozatem szereg innych poważnych firm bankowych walczy z trudnościami. Wbrew uspokajającym oświadczeniom sfer miarodajnych, banki te nie mogą wywiązać się ze swych terminowych zobowiązań.

Nagła zwyżka cen na rynkach zbożowych

wywołała w szerokich masach społec-

zeństwa niemieckiego wielkie zaniepokojenie. Ceny pszenicy i żyta podniosły się w ciągu jednego dnia o 8 marek na tonie. Przyczynę tego wzrostu przypisują uporczywym pogłoskom o mającej rzekomo nastąpić inflacji.

Prasa domaga się od rządu natychmiastowych kroków przeciwko wszelkim wersjom o inflacji rozgłaszanym przez spekulantów giełdowych w celu wykorzystania sytuacji. Dzienniki żądają od władz aby winnych podbijania cen pociągały do odpowiedzialności, wskazując zarazem, iż dotychczasowa bezradność rządu wobec propagandy

inflacyjnej dziś już dała się we znaki.

Kurs marki niemieckiej w Amsterdamie spadł wczoraj z 56,75 na 55,75, wobec parytetu 58,85.

Według wykazu Banku Rzeszy z dnia 23 b. m.

zapas złota oraz dewiz zmniejszył się w ciągu ostatniego tygodnia o 56 milj. marek.

Ogólna ich suma wynosi obecnie 1,762,2 milj. Pokrycie banknotów w złocie oraz dewiz wynosi 40,1 proc. wobec 40,7 proc. w ubiegłym tygodniu.

Panika na rynku finans. w Londynie**Gwałtowne wstrząsy na giełdzie paryskiej.**

Paryż, 25 września (PAT.) Na giełdzie paryskiej dały się odczuć dziś gwałtowne wstrząsy wywołane początkiem paniki, która zapanowała na rynku londyńskim.

Nie mówiąc już o funcie angielskim, który spadł do 87 franków, tj. prawie o 30 proc. poniżej parytetu, liczne papiery nie mogły być notowane.

Zaznaczyć również należy gwałtowny spadek obligacji konsorcjum Kreuger and Toll, które przy otwarciu giełdy były notowane po 220, wczoraj zaś 250. Ostatecznie papiery te wycofane zostały z notowań, gdyż syndyk maklerów powziął decyzję zabraniającą notowań poniżej 215 franków, czyli po kursie, po którym nie miały miejsca żadne oferty.

Papiery te zostały sprowadzone

przed kilku miesiącami na giełde paryską po kursie około 1000 franków.

KURS FUNTA.

Londyn, 25 września (PAT.) Na dzisiejszej giełdzie funt szterling stał bardzo słabo. Dolar notowano 3'47, franki 87'50, guldery 8'50, marki 15'00. W związku z tem ujawnił się spadek kursu obligacji państwowych, natomiast akcje przemysłowe zwyżkowały, aczkolwiek w mniejszym stopniu niż wczoraj.

Paryż, 25 września (PAT.) Na tej giełdzie notowano dziś funt szterling przy otwarciu 80'50 przy zamknięciu 80'25.

Gdańsk, 25 września (PAT.) Podczas dzisiejszego zebrania giełdy funt szterling uległ dalszej niższe. Notowano 17'20 guldetów na jeden funt, pod-

Dwanaście rządowych projektów ustaw wpłynęło do sejmu.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 25 września. (B.) Działające do łaski marszałkowskiej na stojące projekty ustaw:

1. Projekt ustawy w sprawie ograniczenia zatrudnienia pracowników młodocianych na obszarze województwa śląskiego.

2. Projekt ustawy o zmianie niektórych postanowień ustawy o państwowym podatku dochodowym.

3. Projekt ustawy o opodatkowaniu piwa.

4. Projekt ustawy w sprawie zmian i uzupełnień niektórych postanowień ustawy z dnia 18 grudnia 1919 o czasie pracy w przemyśle i handlu.

5. Projekt ustawy w sprawie zmian i uzupełnień niektórych postanowień ustawy z 2 lipca 1924 w przedmiocie pracy młodocianych i kobiet.

6. Projekt ustawy w sprawie skracania i przedłużania czasu pracy na obszarze górnośląskiej części województwa śląskiego.

7. Projekt ustawy upoważniającej przedsiębiorstwo państwowe „Polska Poczta, Telegraf i Telefon” do zaciągnięcia długoterminowych pożyczek inwestycyjnych.

8. Projekt ustawy w sprawie zmiany ustawy z 22 października 1919 r. o organizacji statystyki administracyjnej.

9. Projekt ustawy o nadzwyczajnym dodatku do państwowego podatku dochodowego.

10. Projekt ustawy w sprawie częściowej zmiany ustawy z 22 lipca 1925 o uregulowaniu obrotu cukrem na obszarze Rzplitej.

11. Projekt ustawy o opodatkowaniu wina i miodu syconego.

12. Projekt ustawy w sprawie zmiany niektórych postanowień ustawy o uposażeniu funkcjonariuszy państwowych i wojskowych, oraz ustawy o uposażeniu sędziów i prokuratorów.

Ograniczenie pracy kobiet i dzieci.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 25 września. (B.) Minister Pracy i Opieki Społecznej wniósł do Sejmu 4 projekty ustaw, z których najważniejszy jest projekt ustawy w sprawie zmiany i uzupełnień ustawy z 2 lipca 1924 w przedmiocie pracy młodocianych i kobiet.

W uzasadnieniu wniesionego projektu stwierdza Ministerstwo, że praca młodocianych, z powodu swej taniości a nawet bezpłatności, jak to ma miejsce w stosunku do uczniów przemysłowych, wypiera pracę dorosłych robotników i pozwala skutecznie konkurować przedsiębiorstwom.

Wprowadzony do ustawy z 2 lipca 1924 nowy artykuł postanawia, że zatrudnienie młodocianych we wszelkich zakładach pracy jest dozwolone w ilości nie przekraczającej ustalonego procentowego stosunku do ogółu zatrudnionych dorosłych robotników. Stosunek ten ustala minister Pracy w porozumieniu z ministrem Przemysłu i Handlu po zaciągnięciu opinii organizacji zawodowych pracodawców i pracowników.

Ponadto nowela wprowadza

zakaz bezpłatnego zatrudniania młodocianych

i **zakaz przyjmowania przez pracodawcę wynagrodzenia za naukę młodocianych.**

Wysokość kar za przekroczenie u-

stawy ustala się na sumę 1.000 złotych lub areszt do trzech miesięcy.

Drugi projekt rozciąga streszczoną powyżej nowelę na obszar Górnego

Śląska; trzeci projekt zmienia postanowienia o czasie pracy w przemyśle i handlu; czwarty zaś rozciąga moc tej ustawy na teren Górnego Śląska.

Zagraniczne pożyczki na rozbudowę sieci telefonicznych.

Projekt ustawy upoważniającej przedsiębiorstwo państwowe „Polska Poczta, Telegraf i Telefon” do zaciągnięcia długoterminowych pożyczek zagr. przewiduje użycie tych pożyczek na rozbudowę i udoskonalenie sieci telegraficznej, oraz produkcję sprzętu tel. do ogólnej wysokości 650 tys. funt. szterl. z 12-letnim okresem spłaty, oprocentowanej nie wyżej niż 8 i jedna czwarta proc. w stosunku

rocznym, oraz upoważnia ministra poczty i tel. do emisji 6 i pół proc. obligacji przedsiębiorstwa państw. „Poczta, Telegr. i Telefon” do wysokości jednego miliona funtów szterlingów z 12-letnim okresem umarzania i upoważnia do oddania tych obligacji w zastaw na zabezpieczenie należności przypadających z tytułu wymienionych pożyczek, oraz do sprzedaży tych obligacji.

Zawieszenie automatycznych awansów.

Projekt ustawy dotyczącej zmiany niektórych postanowień ustawy o uposażeniu funkcjonariuszy państwowych i wojskowych zawiesza moc obowiązującą ustępu 1 art. 6 ustawy z 9 października 1923 mającej zastosowanie także do sędziów i prokuratorów, a dotyczącej automatycznego przechodzenia do wyższych szczebli w ob-

rzębie tej samej grupy uposażenia. — Zmniejszenie wydatków na ten cel spowodowane jest koniecznością oszczędności w związku z utrzymaniem równowagi budżetowej. Skarb państwa spodziewa się od 1 lipca 1931 r. do 30 czerwca 1932 r. uzyskać w ten sposób oszczędności około 12 milionów złotych.

KOPERNIK Wyświetlamy dziś poraz pierwszy w Polsce! MARYSIENKA

Rozgłośn światowy przebój dźwiękowy „Paramunt” produkcji 1932 roku reżyserii Ernesta Lubicza — muzyka słynnego Oskara Straussa p. t. 4479

WESOŁY PORUCZNIK

W głównej roli: MAURICE CHEVALIER, Claudette Colbert, Miriam Hopkins.

Projekt nowego ustroju adwokatury przesłany do Rady ministrów.

Warszawa, 25 września. (B.) Jedno z dzisiejszych pism warszawskich podało wiadomość, jakoby Rada ministrów przesłała do komisji kodyfikacyjnej projekt nowego ustroju adwokatury, który znosi autonomię adwokatury i poddaje adwokatów w sprawach dyscyplinarnych sądom powszechnym.

Według informacji zasięgniętych w miarodajnych źródłach, wiadomość ta jest zupełnie nieścisła. Sprawa przedstawia się następująco:

Ministerstwo sprawiedliwości opracowało rzeczywiście projekt nowej ustawy o ustroju adwokatury i przesłało go nie do komisji kodyfikacyjnej lecz do Rady ministrów.

Nowy projekt nie poddaje w zupełności adwokatów sądom dyscyplinarnym sędziów. Zakres samorządu został utrzymany. Nowy projekt ustawy opiera się na zasadach całkowitej autonomii adwokatury. Rady adwokackie rozpatrują wszelkie sprawy samodzielnie. Jedynie od niektórych spraw, w których zostało naruszone prawo jednostki, można od uchwały rady adwokackiej odwołać się i zaskarżyć uchwałę do sądu apelacyjnego.

Ten sposób

wprowadzenia drugiej instancji

w sądach apelacyjnych niezawisłych, przyjęty jest we wszystkich ustawodawstwach europejskich. Chodzi tu szczególnie o to, aby przy faktach skreślenia z listy i zawieszenia w prawach wykonywania zawodu adwokackiego na jeden rok można się było odwołać.

Projekt przewiduje

wprowadzenie rad adwokackich

jako organów wykonawczych samorządu adwokackiego, dalej walnego zgromadzenia adwokatów, które dawać będzie wytyczne organowi wykonawczemu, oraz sądu dyscyplinarnego.

Nie przewiduje natomiast projekt naczelnej rady adwokackiej. Zaznaczyć należy, że naczelna rada adwokacka istniała dotychczas jedynie w Polsce, skąd wprowadzono ją do ustawodawstwa rumuńskiego. W innych państwach istnieją jedynie rady adwokackie odpowiadające okrogom sądów apelacyjnych. Takie też rady adwokackie przewiduje nowy projekt.

Ponadto jako instytucję obowiązującą przewiduje projekt

konferencję delegatów izb adwokackich.

któraby załatwiała sprawy całej adwokatury. Jako delegaci na konferencję przewidywani są dziekani, prodziekani, sekretarze, oraz kierownicy sądów dyscyplinarnych poszczególnych rad adwokackich.

Własna flota morska

TO TWÓJ DOBROBYT

Wpłać do P. K. O. konto czekowe Nr. 1

1 złoty rocznie

otrzymasz legitymację

członka Komitetu Floty Narodowej.

Z DNIA.

OTWARCIE KONKURSU SAMOLOTÓW TURYSTYCZNYCH.

Warszawa, 25 września. (PAT) Dziś o godz. 12.30 na lotnisku cywilnym odbyła się uroczystość otwarcia 4-go krajowego konkursu samolotów turystycznych. Otwarcia dokonał minister Kuehn.

ZAWIKŁANA SYTUACJA NA RYNKU NAFTOWYM.

Borysław, 25 września. (PAT) Sytuacja na rynku ropnym dotychczas nie została wyjaśniona i wikła się coraz bardziej, gdyż centrala dla zakupu ropy Vacuum Oil Company od tygodnia nie czyni żadnych zakupów. Mniejsze rafinerie kupują wprawdzie nieznaczne ilości ropy, lecz płacą 170 do 172 dol. za cysterne ropy marki borysławskiej. Cena dotychczas obowiązująca wynosi 180 dol. za 10.000 kg ropy.

ZŁOTY POLSKI WYPIERA FUNTA ANGIELSKIEGO.

Gdynia, 25 września. (PAT) Polski związek maklerów okrętowych w Gdyni uchwalili obliczać z dniem 1-go października należności maklerskie na podstawie złotego polskiego. Dotychczas bowiem te należności i cała kalkulacja oparta była na funcie angielskim.

Jak się dowiadujemy, związek gdańskich maklerów przyjął w swoich obliczeniach jako podstawę funt angielski w złocie.

REDUKCJA W CEMENTOWNIACH.

Sosnowiec, 25 września. (PAT) Dyrekcja cementowni „Wysoka” wypowiedziała pracę wszystkim robotnikom z dniem 30 b. m. Powodem redukcji jest brak nowych zamówień w związku z kończącym się sezonem budowlanym.

UMOWY POLSKO-CZESKIE PODPISANE W GDYNI.

Gdynia, 25 września. (PAT) Dziś nastąpiło zakończenie konferencji polsko-czechosłowackiej i podpisanie 4-ech umów statutu, regulującego stosunki prawne, gospodarcze i komunikacyjne na granicy polsko-czechosłowackiej.

Podpisanie powyższych umów dokonał ze strony Polski prof. Walery Goetel, ze strony Czechosłowacji b. minister robót publicznych dr. Roubik. Są to pierwsze umowy, podpisane w Gdyni.

Zgon posła Michała Hałuszczyńskiego.

Wczoraj o godz. 2.30 nad ranem zmarł pos. Michał Hałuszczyński, prezes „Proświty”. Pos. Hałuszczyński był jednym z wybitnych przedstawicieli Unda.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę o godz. 2 popoł. z domu żałoby przy ul. Czarnieckiego l. 24.

DEPESZA KONDOLENCYJNA PREZ. W. SŁAWKA.

Warszawa, 25 września. (B.) Prezes Walery Sławek po otrzymaniu wiadomości o zgonie śp. posła Michała Hałuszczyńskiego b. wicemarszałka senatu, jednego z najwybitniejszych działaczy ukraińskich wystosował następującą depeszę do brata zmarłego:

„Mecenas dr. Mikołaj Hałuszczyński Lwów. Na ręce Pana Doktora przesyłam dla rodziny śp. pos. Michała Hałuszczyńskiego wyrazy głębokiego współczucia z powodu bolesnego ciosu. Ta ciężka strata dotknęła również i takich wszystkich, którzy na czystych i zacnych pobudkach jego pracy społecznej budowali nadzieję na wzmoczenie się pragnienia zgodnego współzycia o-bu narodowości”.

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim Kolegom i Znajomym śp. Wenantego Ferenza, którzy oddali Mu ostatnią przysługę składa serdeczne podziękowanie 4475

Zona

Chodzi o to, by świat uzdrowić, czy — by go zgubić.

Ludzkość nie była nigdy w przeszłości świadkiem podobnego mijania się słów z rzeczywistością, w jakim celuje dzisiejsza dyplomacja, przeszkolona na kazuistycznej mównicy genewskiej. W porównaniu z dyplomacją dzisiejszą, rzekomo niesłychanie udemokratyzowaną przez ducha Genewy i instytucje Ligi Narodów, — dyplomacja przedwojenna miała przynajmniej cnotę szanowania treści słów i pojęć. Wojna była wojną, pokój był pokojem rzeczywistym, bunt — buntem.

Ludzkość bywała często zaskakiwana efektami toczących się poufnie rozgrywek ówczesnej dyplomacji, — lecz przynajmniej rozumiała jej terminologię.

Dzisiaj dyplomacja rzekomo ciągle komunikuje ludzkości o swoich posunięciach. — tylko świat nie z tego, co dyplomaci mówią, nie rozumie.

Mówią mu o paktach o nieagresji, a tymczasem widzi on powszechne przygotowywanie wojen. Każą mu wierzyć w postęp idei rozbrojenia, — a bogatsze państwa rywalizują ze sobą na polu konstruowania coraz straszniejszych środków zniszczenia.

Jako tako zorientowany w sytuacji światowej obywatel europejski rozumie, że

materiałna gwarancja obecnego układu stosunków na świecie jest na lądzie armia francuska i polska a na morzu: flota angielska.

W tych warunkach, wiadomość o buncie marynarrzy angielskiej floty atlantyckiej musi wywołać zrozumiałe wrażeńie. Świat czeka wyjaśnień, — poważnych informacji o przyczynach i rozmiarach buntu. Na to odpowiada mu się formuła dyplomatyczna, że jest to... „bunt dżentelmenów”! Takie wyjaśnienie może oznaczać wszystko, albowiem nie posiada ono żadnej treści.

W innym punkcie globu walczą ze sobą armie: japońska i chińska, gra artyleria i ogień karabinowy, zbombardowany Mukden przechodzi z rąk do rąk, padają trupy, jęczą ranni.

Wojna!

A w Genewie, w zacisznym gabinecie, przedstawiciel Japonii p. Yoshisawa oraz przedstawiciel Chin p. Sze, składają członkom Rady wykwiłtne za pewnienia, że... obydwaj nie omieszkają zawiadomić wysoki areopag o dalszym rozwoju wypadków, za co otrzymują uzręcznione podziękowanie z ust przewodniczącego i następuje błogie uspokojenie sumienia.

Z jurydycznego punktu widzenia wojny niema, z obyczajowo-dyplomatycznego — sytuacja jest analogiczna, ponieważ panowie Yoshisawa i Sze wynieniąją ukłony. Nawet waszyngtoński Departament Stanu, zasugerowany temi pozorami, pośpieszył wyjaśnić, „iż wiadomości z Mandżurji nie dają żadnej podstawy do oceniania wydarzenia, jako naruszenia paktu Kelloga”.

Faktyczna wojna nie narusza zatem paktu, będącego ureczonym zobowiązaniem wyrzeczenia się wojny.

W ten sposób Liga i wyrosła z jej ducha kazuistyczne paktu niejako wskazują potrzebującym tych wskazywek, w jaki sposób może być wprowadzona w grę siła oręża, bez obrażania pacyfistycznych uczuć oficjalnej dyplomacji...

Do jakich absurdów dojdziemy, krocząc tą drogą owijania rzeczywistości w bibułki frazesów?

Habdank.

Turystyczny lot okrężny z etapem -- Lwów.

Wczoraj rozpoczęła się w Warszawie wielka doroczna rewja lotnictwa sportowego, jaka jest IV. Krajowy konkurs samolotów turystycznych, nad którym protektorat przyjął p. minister komunikacji inż. Alfons Kühn. Konkurs jest całkowicie finansowany przez Ligę Obrony Powietrznej i Przeciwwzwojowej, a organizację jego przeprowadza Aeroklub Rzeczypospolitej Polskiej.

Obecny konkurs zgromadził 24 samolotów. Liczba imponująca, zwłaszcza że

podobne zawody odbyte w Niemczech w roku bieżącym zgromadziły 19 maszyn, a w Anglii 30. Jak można wnioskować chociażby z pobieżnego przeglądu naszego lotnictwa sportowego, to rozwój jego przedstawia się zadawalająco. Polska posiada ponad 15 typów samolotów sportowych, z których większość dorównuje typom zagraniczym. o czym świadczy m. in. ostatni międzynarodowy rekord szybkości, osiągnięty przez polskiego pilota na samolocie RWD-7, polskiej konstrukcji.

Obecny konkurs będzie bezwątpienia nowym etapem w rozwoju naszego lotnictwa sportowego. Biorą w nim udział: samoloty konstrukcji inż. Rogalskiego-Wigury i Drzewieckiego (RWD 2-4-5 i 7), Braci Działowskich (DKD-5) grupy członków Lubelskiego Klubu Lotniczego (LKL-2), Medweckiego i Nowakowskiego (MN-5), Morysona (Moryson-II.), Państwowych Zakładów Lotniczych (PZL-5), Podlaskiej Wytwórni Samolotów (PWS-50), i Sidy (S-1). Z pilotów biorą udział: inż. St. Rogalski, J. Sołtykowski, inż. J. Drzewiecki, J. Sido, K. Steciński, M. Pronaszko, J. Żurowski, W. Jurek, St. Działowski, W. Chałupnik, T. Krok.

Fr. Żwirko, dr. K. Piotrowski, inż. R. Hirszbant, E. Hołodyński, E. Kowalczyk, L. Sateł i lwowiaci por. Stefan Massalski i Kazimierz Chorzewski.

Konkurs obejmuje następujące konkurencje: a) lot na wysokość 1500 m, w najkrótszym czasie, b) lot w obwodzie zamkniętym, jako próba szybkości użytkowej maszyny, polegająca na pięciokrotnym okrążeniu bazy Warszawa-Falenty-Piaseczno, o łącznej długości 181 klm, i c) lot okrężny na przestrzeni 2576 klm, wzdłuż trasy: Warszawa, Grodno, Wilno, Mołodeczno, Baranowicze, Brześć nad Bugiem, Biała Podlaska, Lublin, Łuck, Lwów, Zamość, Sandomierz, Mielec, Nowy Targ, Kraków, Katowice, Częstochowa, Łódź, Poznań, Inowrocław, Lidzbark—Warszawa.

Trasa lotu okrężnego podzielona jest na sześć etapów, przy czym ich lotniska końcowe są lotniskami etapowymi, a więc: Wilno, Biała Podlaska, Lwów, Kraków, Poznań i lotnisko główne Warszawa.

We Lwowie zawodnicy spodziewani są w godzinach popołudniowych we wtorek dnia 29 września b. r. i większa część prawdopodobnie we środę dnia 30 września w godzinach przedpołudniowych. Lądowanie i start odbywać się będzie na lotnisku cywilnym w Skniłowie, które w obu dniach przelotu zawodników, przez Lwów będzie udostępnione dla publiczności.

Impreza ta o znaczeniu ogólnopolskim wzbudzi zapewne wielkie zainteresowanie sfer lotniczych i społeczeństwa lwowskiego, które tłumnie pospieszy na lotnisko skniłowskie, aby zobaczyć asów sportowego lotnictwa polskiego, oglądać ich maszyny oraz dać dowód swego zrozumienia dla doniosłości sportu lotniczego.

Ludzie otyli osiągną bez trudu wydatne i obite wypróżnienie, używając odpowiednio i regularnie naturalną wodę gorzką „Franciszka-Józefa”. Zadać w aptekach i drogeriach. 3552

wiązanie jej przypało w udziale genialnemu kontynuatorowi jego idei — Maxwellowi. Ale odkryciem t. zw. „skręcania” płaszczyzny polaryzacji światła na polu magnetycznym” zapewnił już z góry silną doświadczalną podstawę dla „elektromagnetycznej teorii światła” Maxwella, wedle której światło jest w gruncie rzeczy zjawiskiem natury elektromagnetycznej, albowiem promienie jego polegają na niesłychanie szybkich pulsacjach siły elektrycznej i magnetycznej. Teoria ta, dziś powszechnie uznana, wiążąca w jednolitą całość dwie dziedziny zjawisk, tak napozór różnych, stanowi bezsprzecznie jeden z najświetniejszych tryumfów geniuszu ludzkiego. — J. Wycz.

„Orientator” dla uczniów lotniczych



„Orientatorem” nazwał swój wynalazek amerykański J. Eyerley. Zadaniem takiego aparatu, przedstawionego na naszej ilustracji, jest ułatwienie nauki kandydatom na lotników. „Orientator” uczy początkującego lotnika, że w powietrzu niema żadnego oparcia stałego i że w każdym położeniu obowiązkiem jego jest zachować zimną krew.

Rocznica Faraday'a.

OJCIEC ELEKTROCHEMII I RADJO TECHNIKI WSPÓŁCZESNEJ.

Wrzesień r. b. jest miesiącem obchodów na cześć Faraday'a i jego odkryć, dokonanych w jesieni r. 1831. „Gdyby gotowego Faraday'a można było kupić za kilkadziesiąt tysięcy funtów, cena ta byłaby dla ludzkości bezwstydnie niska. Miliony, których badania jego dostarczyły ludzkości, nie dadzą się wprosić obliczyć” — w tych słowach uczcił Huxley zasługi znakomitego fizyka i wynalazcy.

Faraday urodził się 22 września 1791 r.; karierę życiową rozpoczął w r. 1804 jako

chłopiec na posyłki u introligatora,

gdzie zainteresował się książkami naukowymi; w r. 1812 objął stanowisko... pomywacza naczyń chemicznych w laboratorjum znanego uczonego Davy'ego, który, zwróciwszy uwagę na niezwykłe zdolności młodzieńca, ułatwił mu studia. W r. 1825 Faraday obejmując kierownictwo laboratorjum w Royal Institution; w r. 1827 otrzymuje tytuł profesora. Śmierć zastaje go w r. 1867 na stanowisku dyrektora Royal Institution.

Dziedzina badań i odkryć Faraday'a jest bardzo rozległa: Chemia zawdzięcza mu odkrycie bardzo ważnego związku — benzolu, który ma doniosłe znaczenie zarówno dla teorii chemii organicznej, jak i dla przemysłu chemicznego. Niemiżej ważne z punktu widzenia utylitarnego były jego badania zjawisk elektrolizy, które stworzyły elektrochemię współczesną (wydobywanie miedzi, aluminium, złota, wytwarzanie karbidu w fabrykach azotniaków, akumulatory elektryczne i t. d.).

Największy rozgłos zawdzięcza jednak Faraday swym odkryciom i teorjom

w dziedzinie zjawisk elektromagnetycznych.

im też właśnie poświęcone są obchody tegoroczne. Faraday miał tu wprowadzić prekursorów w osobach wybitnych fizyków, jak Oersted, Arago, Ampere i inni; związał on jednak w jedną całość ich dawniejsze obserwacje, a uzupełniwszy je własnymi, mądrze pomyślanymi doświadczeniami, ustalił t. zw. prawa indukcji „wołtaicznej” (która zresztą dziś nazywamy raczej „elektromagnetyczną”).

Ale na tem nie kończą się zasługi Faraday'a. Myśl jego zaprzętało zagadnienie, na które dawniej nie zwracano uwagi:

w jaki sposób i z jaką szybkością rozchodzą się w przestrzeni działania sił elektrycznych i magnetycznych?

Nie zdołał wprawdzie rozwiązać go w całości — przekraczało to siły jednego człowieka. Dał jednak i tu kilka podstawowych idei, którym wielki i godny jego następca Maxwell, rozporządzający potężnymi środkami matematyki, których brak było Faraday'owi, nadał formę matematyczną i z których stworzył teorię fal elektromagnetycznych. Istnie nie tych „fal”, przeprowadzonych przez Maxwella, a przechodzących się według niego z prędkością 300.000 km. na sek.) potwierdzone zostało następnie przez Hertza w słynnych jego doświadczeniach z r. 1888; w ten oto sposób zostały płożone

podwalny naukowe pod całą radiotechnikę dzisiejszą!

Nie koniec na tem. Już Faraday przeczuwał niejasno, że między zjawiskami świetlnymi a elektromagnetycznymi zachodzi jakiś tajemniczy związek. Nie rozgryził całkowicie tej zagadki i roz-

Kronika telegraficzna.

Prezes NIK, dr. Krzemieniecki i wiceprezes Rókiewicz złożyli dziś wizytę marszałkom sejmu i senatu przedkładając sprawozdanie NIK, za okres budżetowy 1930-31.

Rada inż. Budziński, który brał udział w paryskich rokowaniach dotyczących znanego zakazu przywozu drewna do Francji powrócił dziś do Warszawy.

Minister skarbu Jan Piłsudski przyjął dziś delegację stowarzyszenia poszkodowanych wojna w Kaliszu. Delegacja przedłożyła memorial z prośbą o uznanie strat wojennych miast poszkodowanych za straty bezpośrednie z prawem pierwszeństwa do odszkodowania.

Ambasador Willys wyjechał na urlop wypoczynkowy.

Na uroczystości 600-lecia bitwy pod Płowcami wyjechał dziś do Włocławka min. Kuehn, który reprezentować będzie Prezydenta Rzplitej. W charakterze przedstawiciela rządu wyjechał na uroczystości min. Boerner.

Kto chce mieć zapewnioną przyszłość na dzień jutrzejszy, niech kupuje tylko wyrobę krajowego przemysłu.

Wiadomości bieżące

26
września
1931

Sobota

Cyprjana

lutro: Kosmy

Wschód słońca 5:26

Zachód 17:28

TEATR ROZMAITOŚCI.

Sobota 26 bm. godz. 7.30 „Kiedy wrócisz”.

TEATRY.

APOLLO: „Narzeczona z loterii”.
CASINO: „Zew ciała”.
CHIMERA: „Kobieta, która cię nigdy nie zapomni”.
KOPERNIK: „Wesoły porucznik”, w roli gł. M. Chevalier.
LEW: „Ming Toy” (Handel żywym towarem w Chinach).
MARYSIENKA: „Wesoły porucznik” w roli gł. M. Chevalier.
MIRAŻ: „Hrabina Paryża”.
PALACE: Don Jose Mojica, tenor, w filmie „Czar tanga”.
PROMIEN: „Flirt z nieboszczykiem”.
RAJ: „Miljon”.
SŁOŃCE: „Przedziwne kłamstwo Niny Petrówny” oraz „Złoto Pustyni”.
STYLOWE: „Trzej przyjaciele” — oraz „Odwieczni wrogowie”.

==□==

BIURO KONCERTOWE M. TUERKA.

Poniedziałek 28 września: Wiedeńscy Chłopcy-Spiewacy. Jedyne występy we Lwowie. 4382

MADAME ANNA DE SAAS, Profesor języków i Oficer Akademii Umiejętności w Paryżu, powróciła. Lekcyje udziela: UL. ŁACKIEGO 9, II p. 4405

==□==

— „Wesoły Porucznik”, kinoteatry Kopernik-Marysienka wyświetla od piątku dnia 25 bm. rozgłoszą przebieg światowy, reżyserji słynnego Ernesta Lubicza, twórca „Parady miłości”. Muzykę skomponował Oskar Strauss, zaś rolę główną odtworzył ze swoistym sobie czarującym wszystkim charme Maurice Chevalier. — Twór tych trzech to prawdziwe przeżycie, które nas uszczęśliwia i rozvesela. Kto nie widział „Parady miłości” dla tego „Wesoły Porucznik” będzie prawdziwą biesiadą artystyczną. Akcja rozgrywa się w przedwojennym Wiedniu — mieście marzeń. Blask dworu Franciszka Józefa I. stolica naddunajska gdy się śmieje i płacze. Symfonia czarujących melodji! „Wesoły Porucznik” przechodzi z uśmiechu do uśmiechu, z dowcipu do satyry i sami sobie życzy, by film ten nigdy się nie skończył. Jest to najładniejszy i najbardziej czarujący film produkcji 1931 r.

— Staraniem Związku Obywatelskiej Pracy Kobiety i Ligi Kobiety odbędzie się 28 bm. (w poniedziałek) w lokalu Związku ul. Grodzickich 1, I p. wieczór poświęcony wspomnieniu śp. Jadwigi Petrażyckiej-Tomiczkiej. Śp. Petrażycka-Tomiczka zna na była szerokim sferom naszego miasta nie tylko jako żona Dyrektora elektrowni miejskiej, ale bardziej jeszcze jako znana działaczka na polu pracy społeczno-politycznej, tudzież literackiej. Była Ona jedną z 3 założycielek Ligi Kobiety, Klubu Politechnicznego Kobiety, organizatorka Komitetu Budowy Pomnika Marii Konopnickiej. Po śmierci męża przenosi się do Krakowa, gdzie nie ustaje w pracy społecznej, stając się jedną z czynnych członkini Związku Pracy Obywatelskiej Kobiety. — Zmarła w Krakowie w lipcu br., pozostawiając po sobie pamięć kobiety wielkich zalet umysłu i serca, odznaczona „Krzyżem Zasługi”. Początek wieczoru o godz. 7-mej. Na program złoża się: zagajenie przew. Ligi Kobiety p. Bogdanowiczowej, przemówienie p. post. Jaworskiej, tudzież deklamacja p. Żygulskiej i „Ballada” Szopena wykonana przez p. Tyszkową.

— Konkurs na stypendja. Magistrat król. stoł. miasta Lwowa rozpisuje konkurs na 10 stypendjów z fundacji stypendyjnej ku uczczeniu 10-lecia Odrodzenia Polski dla dzieci niższych funkcjonarjuszów miejskich a to: 5 stypendjów po 150 zł. dla uczniów i uczucie szkół powszechnych i 5 stypendjów po 250 zł. rocznie dla uczniów lub uczucie szkół średnich, handlowych i przemysłowych. O stypendja te mogą się ubiegać dzieci niższych funkcjonarjuszów miejskich, należących do funduszu emerytalnego. Pierwszeństwo będą miały sieroty po niższych funkcjonarjuszach. Podania należy wnieść do 31 października br. i załączyć metrykę urodzenia, świadectwo szkolne, poświadczenie dyrekcji jednośnej szkoły i poświadczenie wydziału prezydjalnego magistratu, że ojciec petenta jest

Posel chiński w Warszawie.



Według nadeszłych z Szanghaju wiadomości posłem republiki Chińskiej na Polskę i Czechosłowację z siedzibą w Warszawie został mianowany jeden z najwybitniejszych dyplomatów chińskich p. Wang-Kouang-Ky. Minister Wang Kouang-Ky urodził się w r. 1867. W r. 1907 brał udział jako radca delegacji chińskiej w drugiej konferencji pokojowej w Hadze, poczem

pracował kolejno na placówkach dyplomatycznych w Indiach Holenderskich, w Rosji, w Belgii, w Rzymie i w Holandji. Rząd Chiński mianował p. Wang Kouang-Ky ministrem Chin na Polskę i Czechosłowację. Rezydować on będzie w Warszawie. Ilustracja nasza, przedstawia portret p. Wang Kouang-Ky.

względnie był niższym funkcjonarjuszem magistratu.

— Stypendja dla rzemieślników. Magistrat m. Lwowa rozpisuje konkurs na 10 stypendjów po 300 zł. rocznie z fundacji im. Romana Duchęńskiego dla ubogich rzemieślników we Lwowie. Do podań, które wnieść należy do magistratu za pośrednictwem dyrekcji szkół do dnia 31 października br. dołączyć należy świadectwo ubóstwa, poświadczenie, że rodzice byli Polakami lub Rusinami urodzonymi w Małopolsce, wyzn. rzym.-kat., że są sierotami, po obojgu rodzicach lub po ojcu, że uczą się jakiegokolwiek rzemiosła i uczęszczają na kursy zawodowo-dokształcające i odznaczają się dobrymi postępami w nauce. Stypendja te mogą pobierać stypendyści do 20 roku życia.

— Z Persji powrócił znany twórca przemysłu dywanowego w Polsce p. Karol

Litwinowicz i prowadzi z powodu wyjazdu na stały pobyt do Francji ostatni kurs dywanów oryginalnych perskich oraz smyrneńskich, na który zostaną przyjęte panie i panowie. By dać możność każdemu wzięcia udziału w tak szlachetnych i pięknych pracach, których w Polsce przemysł stwarza, całość kursu 14-dniowego po 2 godziny dziennie tylko 10 zł., początek kursu ostatniego 29 bm. Wpisy oraz informacje w dniach przed rozpoczęciem kursu od 10 do 14 i od 16 do 20, w wytwórni dywanów „Orientpress” Lwów, Zyblikiewicza 18. Zaznaczamy, że z powodu wyjazdu p. Litwinowicza 14 października br. do Francji, kurs dywanów pod jego kierownictwem jest ostatni. 4472

==□==

— Uruchomienie referatu kultury i piękna Związku Pracy Obyw. Kobiety.

Zwłoki lotników francuskich w Warszawie.



Onegdaj pociągiem z Moskwy przybyły na dworzec Główny zwłoki lotników francuskich, zmarłych tragiczną śmiercią w katastrofie pod Ufą. Zwłokom towarzyszy pilot Doret z żoną, który ocalał z katastrofy. Po przybyciu pociągu i odplombowaniu wagonu ze zwłokami lotnika francuskiego Le Brix'a oraz mechanika Mesmiana nastąpiło złożenie wieńców od p.

marszałka Piłsudskiego, od Ambasady francuskiej, od francuskiej Misji Wojskowej, od lotnictwa wojkowego, od komendy garnizonu warszawskiego oraz od Aeroklubu R. P. Ilustracja nasza przedstawia cudem ocalonego z katastrofy towarzysza zabitych lotników pilota Doret, ambasadora Laroche (za nim), gen. Jarnuszkiewicza i płk. Rayskiego.

Poniedziałkowe zebranie towarzyskie w Związku Pracy Obyw. Kobiety we Lwowie w dniu 21 września było inauguracją prac referatu kultury i piękna. W krótkim przemówieniu p. J. Mozołowska powitała obecnych na sali p. Wandę Siemaszkową dawną członkinię a obecnie artystyczną kierowniczką referatu kultury i piękna, wyrażając radość członkini z tego powodu i nadzieję ich na rozbudowę referatu pod wytrawnym kierunkiem wielkiej artystki. P. Siemaszkowa dziękując za zaufanie, jakim ją darzy Związek, obiecała spełnić jego nadzieje przez uruchomienie całego szeregu nowych działów pracy. W części artystycznej zebrania p. Siemaszkowa po mistrzowsku wygłosiła list Jana Grudy z „Pana Balzera” Konopnickiej i wiersz „Bez dachu” Konopnickiej. Wzruszenie słuchaczek i rzesiste brawa były skromną nagrodą za tę ucztę artystyczną. P. Szafranowa odegrała z wielkim artyzmem balladę Brahmsa i taniec hiszpański Granadosa. Wiersz p. Hoelzlówny uczeni p. Siemaszkowej p. t. „Deszczyk majowy” rozwinął poważny nastrój poprzednich produkcji, wprowadzając wiosenny ton w to jesienne zebranie. Resztę wieczoru wypełniły poważne rozmowy przy herbatce na temat najaktualniejszego obecnie zagadnienia dla Związku a mianowicie walki z bezrobociem i pomocy bezrobotnym.

— Nowe źródło zakupu męskiej bielizny. Najtańszym źródłem zakupu męskiej bielizny jest obecnie firma A. Wittels, Lwów, ul. Rutowskiego 7. Cena męskiej koszuli, wedle najnowszego kroju, wykonanej z pierwszej jakości materiału, wraz z 2 kołnierzykami, wynosi obecnie zł. 11. Wystawy firmy A. Wittels zawierają najpiękniejsze wzory materiałów bieliźnianych. Firma A. Wittels prosi o oglądanie materiałów bez przymusu kupna. 4057

==□==

— Pożar strychowy powstał na ul. Piekarskiej 14. Spowodował go terminator stolarski Sławek Kulik, zatrudniony w stolarni Saka, znajdującej się w podwórzu tej realności. Ogień wyrządził szkodę na 1000 zł. Ugasiła go dopiero straż pożarna, która się rychło stawiła na miejscu wypadku.

— Nie lubi prania widocznie Kazimiera Dekijowa (Krótka 5), gdyż wczoraj przybiegła sapiąca i zła jak furja do mieszkania swej sąsiadki Reginy Reiner, zniszczyła jej mokrą bieliznę, znajdującą się właśnie w praniu i wybiła 3 szyby w oknach.

— Na marginesie kurtuazji męskiej w stosunku do kobiet. Na łamach „Il. Kurjera Codziennego” toczy się polemika na temat kurtuazji i grandezzy, która cechuje stosunki mężczyzn z kobietami. O ile wywody te są słuszne, dowodzi świeży przykład Leopolda Leidmiana (Janowska 11), który zbokował i stłukł na kwaśne jabłko swą sąsiadkę Annę Smolińską.

— Zerwanie pieczęci urzędowej stało się początkiem nieszczęścia Marceli Merkiel. Przedsiębiorca ta niewiasta, pozostająca od pewnego czasu w kłopotach mieszkaniowych, zerwała pieczęć sądową, którą opieczętowane było mieszkanie przy ul. Bocznej Pełtcwej 1 i zajęła je na mieszkanie. Policja zamieniła jej ten lokal na inny... przy ul. Jachowicza.

— „Impresario hazardu”. Policja aresztowała 25-letniego Mikołaja Szewczuka (Anczewskich 6), który bezrobociu swemu radził tak, że organizował na ulicach miasta niewinny hazardzik: grę „w 3 naparstki”.

— Czyja biżuterja? Wydział śledczy m. Lwowa zakwestjonował biżuterję podejrzanego pochodzenia, a to: 1 łańcuszek złoty damski, 1 łańcuszek złoty męski z wisiorkiem wysadzonym diamentami, 1 łańcuszek złoty z Matką Boską, 1 zegarek złoty damski stary, marki „Zenith”, 1 szpilkę do krawata złotą z koralem, 1 broszkę z imitacji rubina, 2 sygnety lite z monogramami „K. I. — W. I.”, 1 sygnet z imitacją rubina, 1 pierścień z szafirem i diamentami, 1 p. kolczyków z

koralami i 1 branzoletką 18 karatową, dość szeroką, z małych ogniwek z wiśjorkiem (moneta turecka). Interesowa ni mogą zgłosić się w godzinach urzędowych w wydziale śledczym w celu oglądnięcia tej biżuterii.

— **Samobójstwo z powodu redukcji.** Wczoraj o godz. 11 rano usiłowała popełnić samobójstwo przez wypicie spirytusu denaturowanego Janina Pawluk 18-letnia służąca, zajęta u Karlików (ul. Gazowa 16). Lekarz Pogotowia ratunkowego udzielił Pawlukównie pierwszej pomocy i pozostawił w opiece domowej. Powodem usiłowanego samobójstwa był zwolnienie denatki ze służby przez chlebodawców.

— **Nie chciała wyjawić nazwiska.** Ko bieta lat około 25. wczoraj wieczorem trutą się jodyną przy ul. Żulińskiego 2 i została przez Pogotowie ratunkowe odratowana i odwieziona do szpitala. Dopiero w szpitalu zdołano się dowiedzieć, że nazywa się ona Anna Kostyniak.

Z SALI SADOWEJ.

Zabójstwo przy szklance piwa

W dniu 19 lipca br. w restauracji Tenenbauma we Lwowie siedział przy jednym stole przy szklance piwa Stanisław Panicz przy drugim zaś Izidor Binder. W tem z niewiadomej przyczyny Panicz oblał Bindera piwem a następnie rzucił na niego szklankę. Powstała bójka, w czasie której Binder ugodził Panicza kilkukrotnie nożem. Rany były tak ciężkie, że Panicz niedługo ducha wyzionął.

Wczoraj Binder stał przed sądem, oskarżony o zabójstwo.

Rozprawę prowadził s. o. Młynarski, oskarżał prok. dr. Czernyński.

Binder tłumaczył się że to Panicz groził mu nożem, a on „tylko” bronił się. Wobec tego skazano go za przekroczenie obrony koniecznej na 5 miesięcy więzienia.

Zderzenie tramwaju z wozem

Wczoraj około godz. 11 z ulicy Marcina wyjechał na ul. Żółkiewską wóz wiejski Jana Hasczuka z Jańsk (po wiat Gródek Jagiel.). Właśnie ul. Żółkiewską jechał wóz tramwajowy „9” nr. 128, prowadzony przez motorowego Jana Czabana. „9” zderzyła się z wozem. Następstwa tego były takie: jeden koń złamał nogę, drugi zaś odniósł ciężkie kontuzje głowy i boków. Dyszel u wozu został zupełnie złamany.

Jednego konia odesłano zaraz do rarni miejskiej. Śledztwo, które się w tej sprawie toczy, wykaże, kto ponosi winę zderzenia.

Nocne dyżury aptek.

Codziennie od niedzieli 20 września do soboty 26 września mają nocny dyżur następujące apteki: H. Bładzińskiego przy ul. Łyczakowskiej 57, M. Ettingera przy pl. Goluchowskich 14, Sz. Haya przy ul. Kazimierzowskiej, O. Hellmanna przy ul. Kopernika, K. Kajetanowicza przy ul. Słonecznej 1, J. Kaniewskiego przy ul. L. Sapichy, M. Krzyżanowskiego (Mikolascha) przy ul. Kopernika 1, J. Kurkiewicza przy pl. Unii Brzeskiej 4, R. Kurzocka przy ul. Krakowskiej 26, J. Kwartnera przy ul. Zamarstynowskiej 54, A. Markowicza przy ul. Zyblikiewicza 50, M. Oberländera przy ul. Piekarskiej 25, J. Piłewskiego przy ul. Akademickiej 25, J. Pinelesa w Rynku 18, J. Poratyńskiego przy pl. Bernardyńskim 1, B. Scheinbacha przy ul. Gródeckiej 30, S. Sommersteina przy ul. Janowskiej 52, O. Teneckiego przy ul. Zielonej 33, J. Zarzyckiego przy ul. Żółkiewskiej 71, J. Zerygiewicza przy ul. Jagiellońskiej 12, K. Zyguntowicza przy ul. Gródeckiej 84, J. Reissa w Zamarstynowie.

Stale dyżury nocne mają apteki: M. Ettingera przy pl. Goluchowskich 14, Sz. Haya przy ul. Kazimierzowskiej, K. Kajetanowicza przy ul. Słonecznej 1, M. Krzyżanowskiego (Mikolascha) przy ul. Kopernika 1, J. Kwartnera przy ul. Zamarstynowskiej 54, S. Sommersteina przy ul. Janowskiej 52.

Koniec imprezy p. Czapelskiego.

Jak już wczoraj donosiliśmy, uchwała Rady miejskiej w sprawie przyznania gwarancji, udzielić się mającej przez miasto dla zaległości aktorów, należących do ZASP-u, została powzięta nieważnie; nie było bowiem odpowiedniego kompletu radnych.

Wiceprezydent Chajes, opierając się na podsuniętych mu wywodach p. Rybickiego, wbrew zastrzeżeniu dr. Nowaka-Przygdzkiego, który zaprotestował przeciw głosowaniu mimo braku kompletu; — powołał się na to, że rzekomo obecnie trwa okres wakacyjny, w którym komplet normalny nie jest wymagany, wskutek czego bez względu na każdy komplet uchwała Rady może być powzięta.

Dowiadujemy się ze źródeł poinformowanych, że Prezydium miasta, zbadawszy dokładnie sprawę, stwierdziło jednak, że powzięta uchwała Rady nie może być uznana za ważną.

Rada miejska uchwaliła bowiem w czerwcu b. r., że jedynie w miesiącach lipcu i sierpniu nie wymaga się dla prawomocności uchwał potrzebnego kompletu. Zatem po 1 września nie-

zbędny jest komplet normalny radnych, wobec czego uchwała z 24 b. m. jest nie ważna i wykonana być nie może.

Miasto zatem nie udzieliło p. Czapelskiemu gwarancji, od której ZASP uzależniał wydanie konwencji. I tak jak p. Czapelski nie przedłożył dotąd, w terminie wymaganym, spisu zaangażowanych artystów, przez co dopuścił się złamania kontraktu, jak to stwierdziła Komisja prawnicza Rady, tak również nie zdoła uruchomić teatru w terminie, zakreślonym ostatnią uchwałą Rady miejskiej.

Bankructwo p. Czapelskiego jest zupełne.

Objektywny obserwator losów sprawy teatralnej nie może ukryć zdumienia, że Klub gospodarczy pod nieobecność szeregu bardzo poważnych członków dał się nakłonić do poparcia stanowiska p. Czapelskiego, osłabiając w ten sposób swój autorytet i wywołując różne komentarze co do właściwych motywów swojej decyzji.

Do tej sprawy jeszcze powrócimy.

Budowa kościoła pod wezwaniem Matki Boskiej Ostrobramskiej.

Budowa kościoła wotywnego pod wezwaniem Matki Boskiej Ostrobramskiej postępuje naprzód. Monumentalny ten kościół na górnym Łyczakowie ma być wzniesiony na pamiątkę powrotu kresów wschodnich na łono Macierzy a również dla potrzeby Polaków z okolic Łyczakowa, którzy w szerokim promieniu nie posiadają własnego domu bożego. Dzięki zabiegom komitetu pod przewodnictwem rektora Nadolskiego i protektora ks. arcyb. dr. Twardowskiego, przy poparciu gminy m. Lwowa udało się doprowadzić budowę kościoła do tego stanu, że już 4 października br. odbędzie się poświęcenie kamienia węgielnego.

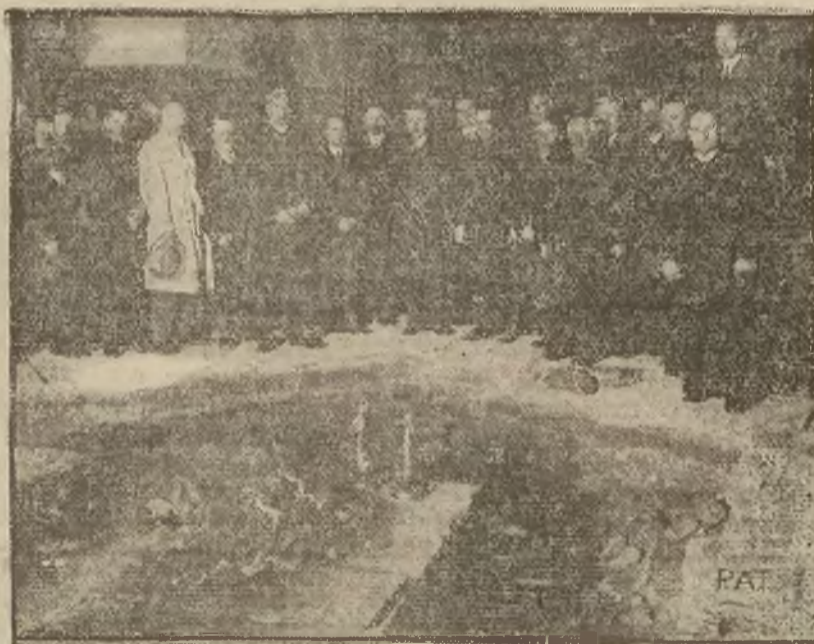
W sprawie tej uroczystości i dalszej

budowy kościoła odbyło się wczoraj wieczorem w sali ratuszowej posiedzenie obszerniejszego komitetu

Wzięli w niem udział między innymi ks. biskup dr. Lisowski, ks. kan. Dubiel, poseł ks. dr. Szydelski, kanclerz ks. Hafuniewicz, b. prez. Prachił Morawiański, prez. Rybicki, prez. Wiktor, wiceprez. dr. Kubala, rr. dr. Poratyński, Litwinowicz, Zawojski, Liebhardt, Włodzimirski, E. Kwiatkowski, Wójcicki, panie Brzozowska, Nadolska, Eckhardtowa, dyr. dr. Czołowski i w. in.

Zebranie zagał prezes dr. Nadolski, a powitawszy zebranych, przypomniał historię budowy tego kościoła, zainicjowanej przez ks. arcyb. dr. Twardowskiego. W dalszym ciągu mówca

Szczałki królewskie w podziemiach katedry wileńskiej.



W dalszym ciągu planowych poszukiwań prowadzonych pod kierunkiem prof. U. S. B. Juliusza Kłosa w podziemiach katedry wileńskiej, w związku z zabezpieczeniem fundamentów katedry, odnaleziono w dniu 21 września rb. w głównej nawie tuż przed prezbiterjum krypte średniowiecznej i stwierdzono ponad wszelką wątpliwość, że krypta zawiera szczątki królewskie. Krypta ta wskutek starannego zamaskowania nie była otwierana od początku XVII w. W krypcie znajdują się zwłoki króla Aleksandra Jagiellończyka, królowej Elżbiety, pierwszej żony króla Zygmunta Augusta i królowej Barbary Radziwiłłówny. Na czaszce króla Aleksandra Jagiellończyka zachowała się korona pogrzebowa, nosząca wybitne cechy stylowe początku XVI w. Obok zwłok królowej Elżbiety znaleziono koronę pogrzebową, złoty łańcuszek oraz współczesną tabliczkę srebrną z napisem łacińskim, okre-

ślającym imię i tytuły królowej. Na najlepiej zachowanej trumnie królowej Barbary Radziwiłłówny znaleziono podobną tabliczkę z herbami Folski i Litwy i rodu Radziwiłłów (herb trzy trąby) oraz z łacińskim napisem analogicznym, dotyczącym królowej. Trumny króla Aleksandra Jagiellończyka i królowej Elżbiety wskutek zbutwienia zupełnie się rozpadły. — Ilustracja nasza przedstawia zdjęcie w Bazylice Wileńskiej w chwili po odkryciu krypty. Stoją od lewej do prawej: w białym płaszczu prof. dr. Morełowski, kierownik robót konserwacyjnych prof. U. S. B. Kłos, biskup Michalkiewicz, konserwator dr. Lorentz, wojewoda Beczkowicz, metro polita Jałbrzykowski, biskup Bandurski, za nim prof. Ferd. Ruszczyk i wiceprez. miasta Czyż, kanonik Krawialis (Litwin), rektor Bazyliki prałat Sawicki, ostatni na prawo (u góry) archit. Jan Pekszo, który pierwszy odnalazł krypte.

zaznaczył, że ludność polska na górnym Łyczakowie i w dalszych dzielnicach nie posiada własnego kościoła, gdyż dawny kościół Paulinów, wybudowany w r. 1750 został przez rząd austriacki zamieniony na cerkiew Piotra i Pawła. Komitet budowy dokupił do gruntu ofiarowanego przez miasto sąsiednie parcele, gdyż obok kościoła monumentalnego projektu prof. Obmińskiego ma być wybudowany Zakład Salezjanów dla młodzieży ziemieślniczej. Koło budowy wykonywanej przez inż. Dayczaka zatrudnionych jest około stu robotników, co nie pozostaje bez znaczenia dla kwestii bezrobotnych. Mówca zakończył apelem by obecne panie i panowie przez współpracę z komitetem przyłożyli rękę do tego bożego dzieła.

Zkolei r. E. Kwiatkowski przedstawił skład prezydium honorowego, komitetu honorowego, komitetu wykonawczego i kilku sekcji, a nadto skład osobnej sekcji dla urządzenia uroczystości poświęcenia kamienia węgielnego i akademii w dniu 4 października.

Obecni na sali zgłaszali się do poszczególnych sekcji łącząc się w pracę z komitetem.

Na tem zamknięto obrady.

Kto wygrał na loterii?

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 25 września. (G) W dziesiątym ciągnięciu V-tej klasy Państwowej Loterii Klasowej padły wygrane na następujące numery:

15.000 zł. na nr. 21192,
10.000 zł. na nr. 173272,
po 5.000 zł. na nr. 7950 39232 178673,
po 3.000 zł. na nr. 189074 152157,
po 2.000 zł. na nr. 1951 28114 51387
80610 81960 83591 84084 98931 107962
111602 142235 147236 152157 166831
169239 192527 193025 194308 195477
196606 198978 199537.
po 1.000 zł. na nr. 13276 14204 24603
35070 36258 38791 50960 57082 72401
74914 75608 80839 83967 90505 100706
109254 112786 123867 128864 131648
131861 149345 154558 157051 170944
195232 197126 201297 202817 203034
207292.

Poraz drugi Zł. 15.000

padło wczoraj u nas na los Nr. 21.192 (przedwczoraj zł. 15.000 na los Nr. 91.321)

DOM BANKOWY Schütz i Chajes Lwów.
4486

Z Zagłębia naftowego.

Borysław, 22 września.

Pogrzeb ofiary napadu bandyckiego. Dziś odbył się w Borysławiu manifestacyjny pogrzeb ś. p. Jana Ostrowskiego, zamordowanego przez niebezpiecznych bandytów, Szczurka i Cholewę. W pogrzebie wzięty udział wszystkie związki b. wojskowych, wchodzących w skład Federacji P. Z. O. O., Związek Strzelecki i kilka tysięcy publiczności. Zmarły został pochowany z honorami wojskowymi, które pełnili członkowie Związku pod oficerów rezerwy.

W niedzielę 27 b. m. odbędzie się poświęcenie i otwarcie boiska sportowego Związku Strzeleckiego, połączone z zawodami lekkoatletycznymi i towarzyskim meczem piłki nożnej Pogon (Lwów)—Strzelec (Borysław). W uroczystości tej weźmą udział reprezentanci wyższych władz wojskowych i cywilnych oraz władze strzeleckie.

Dnia 28 b. m. odbędzie się w Borysławiu doroczne walne zgromadzenie Federacji P. Z. O. O., na którym nastąpi wybór nowego zarządu.

PAMIĘTAJMY O CELACH I ZADANIACH TOW. SZKOŁY LUDOWEJ.

Program radiowy.

Sobota, 26 września.

Lwów (381). Godz. 11.55: Sygnał czasu z Obserwatorium Astronom. w Warszawie, hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie. 12.10: Koncert z płyt gramofonowych. 13.10: Urz. komunikat Państw. Inst. Meteorologicznego. 13.20—14.50: Przerwa. 14.50: Komunikat gospodarczy. 15.10: Muzyka z płyt gramofonowych. 15.45: Komunikat sportowy. 16.00: Program dla młodzieży starszej. Słuchowisko pt. „Powrót z gwiazd” p. Br. Dąbrowskiego i Wł. Kaczmarek. 16.30: Koncert dla młodzieży w wyk. orkiestry P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego. 16.50: Muzyka z płyt gramofonowych. 16.55: „Co Litwa pisze o Polsce”, wygl. p. Marjan Beuermann. 17.15: Muzyka z płyt gramofonowych. 17.35: „Natura i sztuka”, wygl. prof. Stanisław Mach niewicz. Trans. na wszystkie stacje P. R. 18.00: Koncert w wyk. p. Jana Hłady'ego (tenor) i p. Zdzisławy Chruszczewskiej (fortep.), akomp. p. Tadeusz Sereżyński. 18.30: Pogadanka literacka p. Idy Wieniewskiej. 18.45: Muzyka z płyt gramofonowych. 19.00: Rozmaitości. 19.20: Kom. Tow. do Zach. Hodowli koni w Polsce. 19.25: Muzyka z płyt gramofonowych. 19.40: Wia. domości, bieżące rolnicze wygl. p. Józef Płatek. 19.55: Urz. komunikat Państw. Instyt. Meteor. 20.00: Prasowy Dziennik Radiowy. 20.10: Komunikat sportowy I-szy 20.15: Muzyka lekka w wyk. orkiestry P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota. Irenka i Henio Paluli (xylofon), Mieczysław Fogg (baryt.) i Ludwik Urstein (akomp.). 22.00: W rubryce felietonów „Na widnokręgu”. 22.15: Dodatek do Prasowego Dziennika Radiowego. 22.20: Komunikaty. 22.25: Odczytanie programu na dzień następny. 22.30: Utwory Chopina w wyk. Józefa Turczyńskiego. 23.00—24.00: Muzyka lekka i taneczna.

Niedziela, 27 września.

Lwów (381). Godz. 10.10: Nabożeństwo z Archikatedry obrz. łac. we Lwowie. 11.35: Odczyt misyjny. 11.55: Sygnał czasu z Obserwatorium Astronom. w Warszawie, hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie. 12.10: Poranek symfoniczny z Filharmonii Warsz. Wykonawcy: orkiestra filharmoniczna pod dyr. Adama Dołżyckiego. Mieczysław Fliederbaum (skrz.). W programie utwory Piotra Czajkowskiego. 14.00: Urz. komunikat Państw. Instyt. Meteor. 14.10: „Zamiłowanie do praktyczności”, wygl. p. Marja Ankiewiczowa. 14.25: Muzyka. 14.35: „Bitwa pod Płowcami” (w 600-tą rocznicę). 14.50: Wyścig automobilowy. 15.30: „Urządzenie wnętrz kurników i zabezpieczanie ich przed zimą”, wygl. inż. Jan Czyżewski. 15.50: Pieśni lud. w ukł. Marjana Reutgena, wykona autor. 16.00: Tr. z Katowic. „Szkoldliwe gryzonie w rolnictwie i ogrodnictwie”, wygl. inż. Julian Żukowski. 16.20: Muzyka. 16.30: „Pasięka przed zimą”, wygl. kpt. Kazimierz Bajorek. 16.50: Muzyka. 17.00: Program dla dzieci starszych i młodzieży. 17.30—17.35: Muzyka z płyt gramofonowych. 17.35: Koncert popołudniowy w wyk. reprezentacyjnej orkiestry Policji Państw. m. st. Warszawy, pod dyr. Al. Sielskiego. Jadwiga Pankiewiczowa (śpiew) i Ludwik Urstein (akomp.). 19.00: Rozmaitości i odczytanie programu na dzień następny. 19.20: Komunikat Tow. do Zach. Hodowli koni w Polsce. 19.25: Trzy pytania p. Mariusza Nowiny. 19.40: Muzyka z płyt gramofonowych. 19.55: Urz. komunikat Państw. Instyt. Meteor. 20.00: „Wiadomości przyjemne i pożyteczne”. 20.15: Koncert wieczorny w wyk. orkiestry P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego, Ruta Krongold (skrz.), W. Bregy (śpiew) i Ludwik Urstein (akomp.). W przerwie koncertu baśń „Warszawa” Stefana Godlewskiego. 22.00: Felj. „Wrażenia z Budapesztu”, wygl. p. red. Eugenjusz Schummer. 22.15: Komunikaty. 22.25: Komunikat sportowo-lotniczy. 22.30: Recital śpiewaczy p. Marii Certei. Przy fortepianie p. Walter Hirschberg. 23.00: Lwowski biuletyn sportowy. 23.05—24.00: Muzyka taneczna z kawiarni „Szkockiej” we Lwowie pod dyr. p. Glasberga

Małżeństwo a starzenie się.

Znany pisarz w dziedzinie medycyny dr. Paul Cohn napisał niedawno książkę „O niepotrzebnym starzeniu się”, w której szuka przyczyn przedwczesnych objawów starości u mężczyzn. Między innymi widzi dr. Cohn poważny powód starzenia się w małżeństwie.

Każde małżeństwo nawet najlepsze — powiada ten zwolennik poligamii — jest więzieniem. Psychologiczny błąd małżeństwa, który często prowadzi je do upadku, stanowi opanowanie chęci zmiany, występującej nawet w najniższych, zwierzęcych funkcjach, jak ięzenie. Mężczyzna jest z natury myśliwym, także w dziedzinie życia płciowego; szuka zdobyczy i zmiany. Małżeństwo — jak argumentuje dr. Cohn

— uwiązuje popęd płciowy na łańcuchu, czyni z mężczyzny zamiast dzikiego zwierzęcia — zwierzę oswojone. Zmniejszenie się pobudek erotycznych i uczuciowych, jest początkiem starzenia się.

Do tego dodać należy monotonię wspólnego pożycia dwójga ludzi, którzy po dłuższym lub krótszym czasie nie mają już sobie nic do powiedzenia. Szybkie nasycenie popędu płciowego i nudy po nasyceniu stanowią dwa najwięksi niebezpieczeństwa pożycia małżeńskiego. Pierwsze wyczerpuje ochotę, drugie wzbudzą pragnienie zmiany. Zmiana ta jest w małżeństwie niedozwolona, a uczucie przymusu zwiększa niechęć mężczyzny, u którego popęd do „niewierności” ma podstawę fizjologiczną.

Częstokroć zerwanie pęt i jawna niewierność jest zjawieniem się i uczciwszym środkiem, niż połowiczna „wierność”, będąca najczęściej wynikiem tchórzostwa, gnuśności i nieszczerości. Moralne kłamstwo podobnego

stosunku prowadzi do wewnętrznego niezdrovia, które powoli wyczerpuje świeżość i siłę mężczyzny. Wynikiem większości małżeństw jest ospałość i przedwczesne znużenie męża. Odnosi się to przedewszystkiem do natur artystycznych, szczególnie wrażliwych na ponety erotyczne. Niebezpieczeństwo małżeństwa podobne jest do złych skutków bogactwa, które skoro ustanie dążenie, utrzymujące zdrowie i siły, prowadzi do atrofii, a nawet do zwyrodnienia. Podobnie działa czasem przedwczesna sława. Tylko dążenie utrzymuje młodość.

Dlatego niektóre małżeństwa stają się szczęśliwsze po pewnych okresach niewierności. Dobrze działa także czasowe rozdzielenie małżonków i zaspokojenie pragnienia samotności. Małżeństwo, które ma swoje odrębne prawa, które jest źródłem siły, należy do rzadkości. W każdym razie wymaga ono wychowania, poprzedniego przygotowania, jakie osiąga się pracą nad sobą.

Deszcz meteorów we Francji.

W pobliżu Chalons znaleziono odłamki olbrzymiego meteorytu, który spadł w ostatnich tygodniach, prawdopodobnie 14 września. Zebrane kawałki wskazują, że był to jeden z niezwykłych wielkich wystrzałów wszechświata. Jeden z odłamków waży 120 kg., inne mają wagę od jednego do dwudziestu kilogramów. Największe kawałki odesłano do muzeum przyrodniczego w Paryżu. Badanie wykazało, że zawierają one głównie nikiel. Wagę meteorytu w pierwotnej jego objętości przed eksplozją i rozerwaniem na części obliczono na około 6000 kg. Oddzielne kawałki rozprószyły się po przestrzeni, której najdalej punkty oddalone są od siebie o 15 kilometrów. Wskutek tego okolice Chalons zasypał istny deszcz meteorytów.

Pojawienie się tego olbrzyma jest bezsprzecznie interesującym i rzadkim zjawiskiem w przyrodzie, chociaż meteoryt ważący 6000 kg. nie należy do unikatów. W zbiorach meteorytów całego świata znajdują się znacznie większe przesyłki z poza ziemskiej atmosfery. Muzeum przyrodniczo historyczne w Nowym Jorku chlubi się meteoritem o wadze 36 tonn, który przywiózł Peary z swej ekspedycji naukowej do Grenlandji. Przewyższa on o dziewięć cetnarów metrycznych wagę meteorytu z Nordenkjöld i jest największym kamieniem niebieskim, przechowywanym na ziemi. Wprawdzie niejednokrotnie stwierdzono spadek je

szcze większych meteorytów, jednakże nie zostały one znalezione.

W Canon Diablo w Arizonie olbrzymi meteoryt spadł z taką siłą, że zarył się w ziemię na setki metrów i tylko mniejsze kawałki mogły być wydobyte. Ale nawet tego olbrzyma przewyższa inny meteor, który spadł przed kilku laty w okolicy Tunguski na Syberji. Upadek tego wystrzałca niebios równał się katastrofie. Wyrwał on z ziemi setki drzew, zapalił las, zabił całą trzodę owiec i porwał z sobą w głąb ziemi niezliczoną ilość ptaków. Wskutek tarcia w ziemskiej atmosferze rozprysnął się rozgrzany kamień niebieski, a mniejsze jego kawałki utworzyły szereg kraterów dokoła największego, kilometrowej długości krateru, wydrążonego przez spadającą masę. Piotrogodzka akademja umiejętności wysłała ekspedycję pod kierunkiem prof. Kulika w celu specjalnych badań. Według jego obliczeń meteor musiał ważyć pół miliona tonn. O podniesieniu tego olbrzyma niema mowy.

Wobec takich kolosów meteoryt z Chalons jest karłem. Bardziej zasługującym na uwagę niż ciężar, jest tu jednak wielki obszar, jaki został zasypany odłamkami. Podobny deszcz meteorytów spadł w ubiegłym stuleciu na Morawach koło wsi Stannern i we Francji w okolicy miejscowości L'Aigle, wywołując przerażenie wśród ludności.

ZE SPORTU.

„Jazda pętlicowa” P. T. K.

W niedzielę 20 bm. odbyła się „Jazda pętlicowa”, zorganizowana przez Sekcję Sportową Delegatury Lwowskiej Polskiego Touring Klubu. Zasadzała się ona na możliwie regularnym objechaniu z wyznaczoną szybkością trzech obwodów szos, z których każdy

rozpoczynał się i kończył we Lwowie. Długotrwałe sloty odstraszyły wielu zawodników; jednak do startu zgłosiło się dwanaście maszyn — trzy samochody i dziewięć motocykli. „Jazda” odbyła się bez wypadku i bez uszkodzeń. Wytrzymały do końca i odbyły ca-

ła „Jazda” po bezmała 10-cio godzinnej ciężkiej pracy; jeden samochód oraz siedem motocykli. Pierwsze miejsce zajęła p. Geislerowa Jadwiga (na Fordzie), bez punktu karnego. P. Lanowski (Chrysler) wycofał się po ukończeniu drugiej pętli, trzeci wóz zdefektował przy starcie.

Drugim w ogólnej kolejności, zaś pierwszym między motocyklistami był p. Pawłowski Leszek (Ariel, z przywózką) z 3-ma punktami karnymi, 2. inż. Śmiałowski (Ariel) z 11-ma punktami karnymi; p. Fichtel Leopold (Ariel) z 13-ma punktami karnymi, dalej pp. Rudawski, Krzemiński, Radziwiński i Daszkiewicz. „Jazda pętlicowa”, była pierwszą tego rodzaju imprezą we Lwowie.

Kronika sportowa.

PIŁKA NOŻNA.

Old-Boy—Ukraina. W niedzielę 27-go września o godz. 11.15 przed południem odbędzie się na boisku sportowym 19 p. p. „Cytadeli” zawody towarzyskie w piłce nożnej między drużynami Old-Boy a LKS. Ukraina. W barwach Old-Boy'ów wystąpią: dr. Garbień, Batsch, Hanke, Witkowski, Szabakiewicz, Słonecki, Smaczyński, Giebartowski, Mauer, Stworzeński, Winiński.

Belgijski Zw. Piłkarski ustalił już skład reprezentacji na mecz z Polską w Brukseli 11. 10. Skład ten przedstawia się następująco: Badiou (rezerva Sommers), Hooydenck, Jaancim, Moeschal, Hellemans, Vedbonen Bastin van Beeck, Capelle, Versyp van Eynde.

Skład Polski ustalony będzie po niedzieli. Podobno istnieje projekt następujący: Fontowicz, Martyna, Bułanow (lub Konkiewicz), Mysiak, Kotlarczyk (Wilczkiewicz), Badura, Riesner, Kozok, Smoczek, Nawrot, Wypijewski.

Międzynarodowe spotkanie piłkarskie Polska—Jugosławia rozegrane zostanie definitywnie w Poznaniu w dniu 25 października br.

TENNIS.

Berthet po raz drugi zwycięża M. Stolarowa. W Krakowie rozegrany został turniej tenisowy z udziałem tenisistów francuskich. Jędrzejowska pokonała pannę Berthet 6:2 6:1, Berthet pokonała łatwo Jędrzejowską 6:0 6:1 i Maksę Stolarową 5:1 7:5 6:4, a w grze mieszanej para Jędrzejowska i J. Stolarow pokonała parę panna Berthet—Bonte 6:4 6:2.

Znakomity tenisista amerykański Sydney Wood, tegoroczny zwycięzca turn. Wimbledonskiego, niespodziewanie pokonała został w tych dniach przez mistrza szkół amerykańskich Keith Gledhill, w dwóch setach 6:3 6:3.

Mistrzem tenisowym Przemysła został Horain, który tytuł mistrza otrzymał przez losowanie; wynik spotkania finałowego Horain—Andrzejowski 6:4 6:3 4:4.

LEKKA ATLETYKA.

Mecz lekkoatletyczny Holandia—Belgia dał wynik 20:4. Belgia będzie przeciwnikiem naszej reprezentacji.

Ostatnie połudynki Kusocińskiego z Nurim na dystansie 5000 m. wywołały szerokie echa w belgijskiej prasie sportowej, która podkreśla, że w obecnej chwili Kusociński jest jedynym biegaczem, mogącym poważnie zagrozić Nurmiemu.

SPORT POLSKI ZAGRANICĄ.

W Dyneburgu odbyły się zawody piłki nożnej o przechodnią nagrodę m. Dyneburga pomiędzy polską Łechią a LTS. (Eatgalskie Sportowe Tow.) zakończone sensacyjnym zwycięstwem Polaków, którzy zwyciężyli w wysokim stosunku 7:1.

Z GIELDY

GIELDA LWOWSKA.

Lwów, dnia 25 września.

Dolar w obrotach prywatnych zł. 8.92 i jedna czwarta—8.93.

W transakcjach międzybankowych notowano: Nowy Jork 8.92 i jedna czwarta—8.9260, Zurych 174.20—174.60, Praga 26.40—26.48, Wiedeń 125.30—125.60. — Na ogół stagnacja przy sytuacji wyczekującej.

Na giełdzie akcyjnej usposobienie spokojne.

Z GIELDY WARSZAWSKIEJ.

Warszawa, 25 września (Tel. wł.) — Obroty średnie. Mocniejsza tendencja dla dewiz na Gdańsk, Paryż, Włochy i Szwajcarię. Banknoty dolarowe w obrotach pozagiełdowych 8'91 i pół.

Rubel złoty 5. Obroty akcjami minimalne.

GIELDA ZBOZOWA.

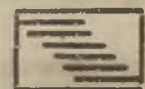
Lwów, dnia 25 września.

Na giełdzie zbożowej zastój. — Usposobienie słabe, kursy utrzymane.

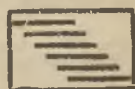
Regaty na Wiśle.



Na Wiśle odbyły się z inicjatywy Yacht Klubu Polski regaty żaglowe. Ilustracja przedstawia jeden z piękniejszych momentów regat.



SPRAWY SZKOLNE



Rok I.

TYGODNIK ZWIĄZKU NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO.

Nr. 20

Działalność Związku Nauczycielstwa Polskiego

z perspektywy 25-ciolecia.

II. Poczynania państwowotwórcze.

Już w okresie przedwojennym zdawał sobie Związek Nauczycielstwa Polskiego jasno sprawę z tego, że jednoklasowa szkoła ludowa o jednym nauczycielu, nie spełni swego wychowawczego zadania, skoro nie zastąpi się jej typem szkoły wyżej zorganizowanej, w którejby troje, czy czworo członków grona nauczycielskiego znalazło możliwe warunki realizacji postulatów ludowego nauczania. Przecież 75 proc. wszystkich istniejących wówczas szkół, to były same jednoklasówki, o jednym nauczycielu w licej ruderze, do tego stopnia, że napisów, na tych pomnikach kultury nigdy nie umieszczano!

Dlatego też dwa zagadnienia: wyżej zorganizowana szkoła i budowa gmachów szkolnych, były osią organizacyjnych zabiegów u czynników decydujących, w dobie przedwojennych. Wszak łączyły się one tak ściśle ze sobą, że nie mogło być mowy o ich rozdzielaniu i traktowaniu z osobna. Każdy nowowzniesiony budynek szkolny stwarzał warunki szkole wyżej zorganizowanej i naodwrot, konieczność tworzenia szkoły wyższego typu, dawała w rezultacie piękne gmachy szkolne, budowane wcielaniem obu postulatów. Tu organizacja nasza dużo sił i czasu potrzebowała, by pobudzić władze do intensywniejszego działania w kierunku jednym i drugim.

Myślą głębszą tej akcji była realizacja dziesięcioletniego siedmioletniego powszechnego nauczania, jako podbudowy jednolitej dziś szkoły polskiej.

To robiła organizacja nasza dla szkół i tych, którzy mają z niej dziś korzystać.

Ale iż wówczas aktualnym był, tak jak i dziś, postulat oświaty pozaszkolnej. Nie można było szerokiej mas starszego społeczeństwa pozostawić samym sobie, i im się coś od tego nauczyciela i tej szkoły, która sobie ciężko i wysiłkiem wzniesi, należało, i to był drugi postulat, do którego realizacji, w miarę sił i możliwości, wprzegła się nasza, młoda wówczas, organizacja. Pracowali jej członkowie w Kółkach rolniczych, Towarzystwie gospodarskim, ogrodniczym i pszczelniczym, jako najaktualniejszych ówczesnych organizacji oświatowo - społecznych. Część uspołeczniająca należała do wyższych sfer organizacyjnych, gdy jej siro na czysto oświatowa spoczywała w rękach zasłużonego Towarzystwa Szkoły Ludowej. Podchodzono do szerokiej masy od strony praktycznej i materialnej, gdyż zdawano sobie jasno sprawę z tego, że lepszy ich był materialny wywołanie głód wiedzy i pod ku jej zaspojeniu. Była to zasada realizująca hasło: „Przez materialny dobrobyt do oświaty i wolności”. Dla dzisiejszego Państwa oddała realizacja tej sentencji przebiegłe wartości, których niejednokrotnie nie docenialiśmy. Poważny wtedy odcinek tej państwowotwórczej pracy reprezentowało nauczycielstwo związkowe.

I rozbudzone głód wiedzy u ludu, z pośród którego wylawiano dziesiątki i setki zdolniejszej młodzieży, skierowując ją do zakładów kształcenia, po ukończeniu których, miała ona dać pionierów ruchu oświatowego. Czy jednak ci pionierzy spełnili swoje posłannictwo, nie czas tu i pora na analizę tego tematu. To jednak wiemy, że zagadnienie oświaty pozaszkolnej jest ciągle aktualnym zjawiskiem społecznym, czekającym na stanowcze rozstrzygnięcie. W pierwszych latach naszej

niepodległości przejął je w swoje ręce rząd, który utworzył osobny wydział oświaty pozaszkolnej w Ministerstwie Oświaty. Niestety kryzys finansowy w roku 1925 uniemożliwił zatrzymanie tej pracy w ręku Rządu. Doszło tedy do zwinięcia tego wydziału ministerialnego, którego spuścizny nie zawahał się podjąć Związek Nauczycielstwa Polskiego. Nie mogło wówczas dać rady tej szerokiej pracy społecznej ministerstwo, ale odważyło się wziąć ją na swe barki nauczycielstwo związkowe, które nie szczędziło i nie szczędziło po dzień dzisiejszy nawet własnego organizacyjnego grosza na wydawanie dwumiesięcznika „Oświata pozaszkolna”, byle tylko jak najlepiej wywiązać się z zadania. Czasopismo to instruuje jak najdokładniej swych członków o metodach tej pracy, jej stanie poza granicami Państwa, a także i o materiale, którego dotykać ma praca pozaszkolna. Czyni to i dziś, gdy Ministerstwo Oświaty w zrozumieniu doniosłości zagadnienia, reaktywowało z powrotem niezbędny ten wydział ministerialny. W tym dziale pracy może poszczycić się nasza organizacja wieloma wydawnictwami, które skutecznie przyczyniają się do odpowiedniego jej postawienia. Jednym z najważniejszych wydziałów tego działu jest „Przewodnik pracy społeczno-oświatowej” z roku 1929, który podaje bardzo szczegółowo bibliografię oświatową, oraz wskazówki, jak taką pracę organizować i wchodzić w środowisko, którego się nie zna.

W kwestii jednolitego szkolnictwa polskiego jest Związek Nauczycielstwa Polskiego zdecydowanym szermierzem i bojownikiem. Problem ten jest tak ważny, że będziemy bezwzględnie o jego realizację walczyć. Jednolita szkoła polska stawia sobie za opokę wysoko zorganizowaną szkołę powszechną, a więc siedmioletnią i siedmioklasową, w której kształcą się 90 proc. naszej młodzieży, po ukończeniu której miałyby ona otworzone wrota do 5-cioletniego

gimnazjum i szkół zawodowych, wedle wyboru i upodobań każdego z wychowanków. Pięcioletnie gimnazjum, jako tańsze, gromadziłoby większy od setek naszej młodzieży, a tem samem nie byłoby ono dla wybranych, jak się to dziś mówi. Czy takiej pięknej idei nie należy propagować i o nią walczyć? Wszak z całą pewnością twierdzić możemy, że walczyliby o nią, Pironowicz, Konarski, Trentowski, Dawid i inni. Marzeniem ich był jednolity typ szkoły polskiej, na którym już dziś wzorować się zaczyna zagranica.

Potężny sejm nauczycielski roku 1919 zaktualizował tę ideę w niepodległej Polsce.

Dla urabiania zaś myśli pedagogicznej i ideału wychowawczego obral nas Związek drogę kongresów, których odbyło się po dzień dzisiejszy dwa. Mają one na oku konieczny dziś postulat zainteresowania społeczeństwa sprawą wychowawczą, tak ważną z punktu widzenia Państwa, że znowu i tu Związek Nauczycielstwa Polskiego nie żałuje trudu, by co dwa lata, przed ogólnym społeczeństwem, organizacją i władzami omawiać to, tak bardzo subtelnej natury, zagadnienie. Ma w tem swój cel, by naprawdę raz zacząć interesować społeczeństwo sprawą wychowawczą, w której istocie tkwi oczekiwana lepsza przyszłość. W dziedzinie programów szkolnych już u zarania naszej państwowości przyszliśmy do pierwszego naszego Ministerstwa Oświaty z gotowymi programami naukowymi poszczególnych przedmiotów. Fakt ten jest dowodem harmonijnego współdziałania władz państwowych z czołowymi postaciami Związku. Zasiadali też związkowcy w ministerialnej komisji programowej, w której aktywność swoją zaznaczyli bardzo wyraźnie. I dziś nie spuszcza nasza organizacja tej sprawy ze swej baczonej uwagi, gdyż jest ona tak aktualna, jak nia była przed dziesiętkiem lat.

Letniowski Paweł.

Troska o szkołę.

W Nr. 236 „Gazety Polskiej” pojawił się artykuł nieznanego autora, poruszający zagadnienie organizacji szkoły polskiej na tle przeżywanego przesilenia ekonomicznego, którego rezultatem są wydane zarządzenia oszczędnościowe, jakie dotknęły przedewszystkiem szkolnictwo.

Mając zaś na uwadze powyższy moment dochodzi autor do konkluzji, że każda akcja oszczędnościowa przeprowadzona w tym odcinku działalności Państwa prowadzi nieuchronnie do jakościowego obniżenia pracy szkolnej nad młodem pokoleniem niepodległej Polski.

Mimo to z uwagi na ograniczone wpływy skarbowe i zmniejszony — skutkiem tego — budżet państwowy, przewiduje konieczność obniżenia wydatków państwowych na szkolnictwo w ciągu przynajmniej kilku lat najbliższych. Położenie szkolnictwa w dodatku komplikuje fakt niebywałego przyrostu dzieci w bieżącym roku szkolnym i jeszcze większego w roku przyszłym. Nie widząc dostatecznych środków finansowych na rozbudowę szkolnictwa, po linii czasów, przed kryzysem, ani też na utrzymanie dotychczasowego stanu posiadania, rzuca kilka myśli, z których do wyboru zostaje za wsze jedna, a więc: powiększenie po-

dzi nie wsinak rozbudowa szkolnictwa powszechnego, idąca po linii ideału naszego — siedmioletniej szkoły powszechnej.

Zdajemy sobie sprawę z tendencji, autora artykułu „Gazety Polskiej”, który z dużą dozą obiektywności omówił grozę położenia szkolnictwa, a nie chce pozostawić czytelnika bez odpowiedzi, daje pomysły. Z drugiej strony zrozumiałe są dla nas motywy, dla jakich tamta prasa podejmuje dyskusję i daje pomysły, którym należy się przeciwstawić z całą siłą.

Sygnalizując wszczeta kampanie nad przeobrażeniem oblicza szkoły polskiej i jej ustroju otwieramy na przedstawione projekty dyskusję.

Jest rzeczą zrozumiałą, że tak bardzo zainteresowane w rozwoju kulturalnym Polski nauczycielstwo nie zostawi poruszonych zagadnień bez własnego oświetlenia. Mamy do tego pełne prawo, pamiętając, że upadek każdej państwowości poprzedziła zawsze likwidacja oświaty. J.

Jeszcze dodatek mieszkaniowy.

Jak było do przewidzenia, przesuniecie obowiązku wypłacania dodatku mieszkaniowego na gminy, wywoła, po obu stronach zainteresowanych, rozgorzenie.

Władze szkolne zasypywane są stosami zażaleń na gminy, które obowiązku tego nie wykonują. Nauczycielstwo, w ogromnej większości, dodatku mieszkaniowego nie pobiera już od 6-ciu miesięcy. Załagłości wzrastają i faktu może być nadzieja na wypłacenie ich — jeśli gminy nie chcą płacić bieżących kwot w wymiarze należności miesięcznych, zasłaniając się faktycznym, czy urojonym brakiem gotówki?

Dlaczego nie widać zdecydowanej postawy czynników zwierzchnich, zmieniającej w kierunku lojalnego wykonania ustawowych obowiązków? Jak długo trwać będzie ten anormalny stan — niewykonywania przez gminy obowiązków ustawowych? Naigorsza strona tej sprawy jest jednak ta okoliczność, iż powyższa ustawa, zastosowana wyłącznie do nauczycielstwa szkół powszechnych, uderza nie tylko w interesy materialne nauczycielstwa, ale wyzyskiwana jest agitacyjnie przeciwko szkole, nie mówiąc już o osobach samych nauczycieli, którzy są celem nienawiści, uważani za „burżujów”, na których cały ogół pracuje.

Czynnikowie niechętnie nauczycielstwu uważają szkołę za niepotrzebny balast; dochodzi do tego, że na radach gminnych podejmuje się uchwały o zniesienie stopnia organizacyjnego szkoły, rzekomo dla zmniejszenia liczby nauczycieli, przez co wydatki gminne na szkołę, a zwłaszcza wypłatę dodatków mieszkaniowych zmniejszą się, nie licząc, że szkoła powszechna niewyżej zorganizowana jest dobrodziejstwem w miejscu i całym rejonie.

Stosunki pomiędzy gminą a szkołą dotąd poprawne, wskutek przeniesienia obowiązków wypłat dodatku mieszkaniowego nauczycielstwu na gminy stają się coraz gorsze, niechęć ogólna zwraca się tylko przeciwko szkole — warunki pracy wychowawczej stają się uciążliwe.

Z utęsknieniem więc każdy czeka sprawiedliwego załatwienia, dlaczego nie wszyscy są jednakowo traktowani, dla czego nauczycielstwo, a zwłaszcza na prowincji jest zdane na łaskę gminnych niechęci?

W miastach jeszcze od czasu do czasu znajdują fundusze na wypłatę dodatku mieszkaniowego — na prowincji (wsialach i miasteczkach) pozostaje nauczycielstwu tylko nadzieja i co miesiąc przedkładanie wykazów. X.

nad normę ilości dzieci na jednego nauczyciela, albo pozostawienie pewnej ilości dzieci poza szkołą, albo likwidacja placówek w zakresie szkół wyższych, średnich i powszechnych, albo zmiany ustroju szkolnego, przy zmniejszonej liczbie lat obowiązku szkolnego, wreszcie — zmniejszenie i tak już do minimum doprowadzonych poborów nauczyciela. Te smutne konsekwencje wynikające z niebezpiecznej koniunktury gospodarczej i politycznej ogólnostanowej wtrąciły nas do reki rozmaitym znawcom od spraw polityczno-gospodarczych i szkolnych i natychmiast na łamach prasy społecznej i profesjonalnej pojawiły się artykuły podniecające dyskusję, ale z reguły na płaszczyźnie, jak najbardziej wstecznych założeń onartych, przyczem, trzeba to stwierdzić, — pisane były one z natchnienia omawianego artykułu „Gazety Polskiej”. Wybierała ci znawcy do swych artykułów właśnie te pomysły, których realizacja sprawdziłaby w konsekwencji cofnięcie szeregu poziomów, a nawet poniżej tego poziomu, od którego, nie tak dawno oderwaliśmy się. Mamy tu na myśli artykuły ogłoszone na ten temat, w krakowskim „Czasie” warszawskim „Ekspresie”, nie mówiąc już o działalności II. Kurjera, któremu nie od-

OGŁOSZENIA

za każdy numer dowodowy liczy się 25 groszy.

KUPNO I SPRZEDAŻ 12 groszy za wyraz

Kapy, firanki ręcznej roboty, najnowsze wzory za bezcen. Indantren tylko zł. 7-90. **Wytwórnia Freilich** Lwów v, ul. Svkstuska 21. 4337

Do sprzedania majątek lasowy pięknie położony skomasowany, przy szosie 8 km. od kolei pow. Turka n/Stryjem. Cały obszar około 1800 morgów w tem 15 morg. starodrzew od 60-70 lat jodła, 300 morg od 15-45 lat jodła świerk, 800 morg. zrab bukowy i podrośle jodły, 200 morg. roli, 200 morg. łąk, 300 morg. polonin, kompletne budynki gospodarcze. Dom mieszkalny o 8 miu pokojach, okolicy parkiem i ogrodem. Wspaniałe polowania na jelenie dziki i t. p. Przez obszar dworski prowadzi kolejka lasowo-leśna. Cena 26.000 dol. Wkład 24.000. Wiadomość: Franciszek Muszak, Lwów, ul. Szajnochy 2 (skład papieru) 4435

Najnowsza lokata kapitału. Ma na sprzedaż dwupiętrową kamienicę z komfortem ze sklepami przy ul. Legionów. Dochód roczny 5.000 dol. Cena 36.000 dol. Wkład 27.000 dol. II-piętrową kamienicę z komfortem. Narożnik Wolne 4 pokoje przy ulicy Kochanowskiego. Dochód roczny około 12.000 zł. Cena 153.000 zł. Wkład 130.000 zł. II-piętrowa kamienica w samym śródmieściu. Dochód roczny około 11.000 zł. Cena 115.000 zł. II-piętrową kamienicę z komfortem przy ulicy Piekarskiej. Dochód roczny 9.400 zł. Pożyczka 40.000 zł. B. G. K. Wkład 60.000 zł. III-piętrową kamienicę nową z komfortem w dzielnicy I-szej. Dochód roczny 4.000 dolarów. Cena 35.000 dol. Pożyczka 9.000 dol. Wkład 15.000 dol. III-piętrową nową z komfortem w dzielnicy I-szej. Dochód roczny 22.000 zł. Cena 210.000 zł. Wkład 180.000 zł. III-piętrową z komfortem, ogród. 5 pokoi wolnych, naddobowa (dzielnica IV) Dochód roczny około 14.000 zł. Pożyczka B. G. K. 50.000 zł. Cena 200.000 zł. Wkład 20.000 zł. Cena 135.000 zł. Wkład 65.000 zł. IV-piętrową kamienicę z komfortem w dzielnicy I-szej. Dochód roczny 4.000. Pożyczka 12.000 dol. Cena 36.000 dol. Wkład 24.000 dol. Wład. z powanych kamienic jest wolna od wszelkich podatków i ma wolne o mieszkane dla nabywcy. Wszelkie informacje udziela Franciszek Muszak Lwów, ul. Szajnochy 2 (skład papieru). 4434

Butra nowe i używane okazjnie sprzedaje oraz przyjmuję do komisowej sprzedaży „Uniwarsum“ Lwów, Paśak Mikolascha. 3985

Zegarki Omega, Longines, Doxa najtaniej we firmie **Dąbrowski i Rozwarzewski**, Lwów, Akademicka 2. 3809

Inserujcie w „Słowie Polskim“

VINCENT STARRET 10)

W ciemnościach.

NOWELA AMERYKAŃSKA.

Przekład autoryzowany.

(Ciąg dalszy.)

— Dopóki wyspa będzie pod okupacją policji, nie — uśmiechnął się detektyw. — I może już wogóle: nie. Zdaje mi się, że się już spostrzegli, że przegrali. I prawdopodobnie już wiedzą, że panna Coolbrith nic nie wie. Ani ona nic nie wie, ani tej stryj. Podejrzywam, że teraz odesłaliby ją z radością, gdyby się odważyli. Ponieważ zaś nie mogą tego zrobić otwarcie, więc prawdopodobnie puszcza ją gdzieś samą. Na wszelki wypadek trzeba dać znać całej okolicy, żeby ją ewentualnie poznano i otoczono opieką. Może też uda się schwytać kogo z bandy.

— Prasa robi dostateczną wrzawę — rzekłem — i prawdopodobnie banda czyta gazety i wie, co się dzieje. Ale tymczasem co będziesz robił?

— Z wyspą skończyłem. Przeniosę swoje poszukiwania gdzie indziej. — Mam jeszcze jedną hipotezę. Jeżeli mi nie opuszcili dotąd tej okolicy w nadziei, że ja się wyniosę i że uda im się wrócić na drugą inspekcję, to mogą tu

PRZETARG.

Okręg. Urząd Budownictwa we Lwowie rozpisuje przetarg nieograniczony na:

- 1) urządzenie instalacji wodociągowo-kanalizacyjnej w koszarach 6 p. strz. kon. w Żółtkwi na dzień 5/X godzina 9-ta.
- 2) wykonanie drewnianych ścianek przedziałowych w budynkach kompanijnych na Cytadeli we Lwowie na dzień 6/X godzina 9-ta.
- 3) wykonanie ścianek jak wyżej lecz w Brzeżanach na dzień 6/X godz. 12-ta
- 4) budowę zbiornika wieżowego na lotnisko w Skniłowie na dzień 7/X godzina 9-ta.
- 5) urządzenie instalacji światła elektrycznego w stajni kompanii telegr. w Stanisławowie na dzień 9/X godzina 9-ta.
- 6) urządzenie instalacji światła elektrycznego w koszarach 6 dak. w Stanisławowie na dzień 10/X godzina 9-ta.

Bliższych informacji udziela kancelarja Okr. Urzędu Budownictwa we Lwowie ul. Wałowa 16 III p., gdzie też można przejrzeć plany, warunki ogólne oraz zakupić przedmiary ofertowe.

Kierownik Okręgowego Urzędu Budownictwa Nr. VI.

4468

K. Ludwig, Kpt.

MEBLE tapicerowane. Otomany, kanapki i fotele, materace wiosienne i z trawy morskiej. Łóżka skrzynkowe i polowe, garnitury salonowe oraz tapczany poleca najtaniej za gotówkę i na dogodnych warunkach **Magazyn mebli STEIL i Ska** telef. 64-13. Lwów, Kazimierzowska 28. 3478

POSADY POSZUKIWANE

5 groszy za wyraz.

Pomoc w nauce, szycie, zajęcie się starszymi dziećmi i domem (ewent. do chodzenia) przyjmie zaraz intelig. samotna osoba dobra, sumienna bezwzględnie uczciwa i 40 (jęz. niem.) Warunki bardzo skromne. Zgłoszenia do Adm. „Cierpliwa“. 4480

NAUKA I WYCHOWANIE

10 groszy za wyraz

Szkoła Jordanowska Listopada 52 przyjmuje wpisy do powszechnej. 4409

MIESZKANIA SKLEPY LOKALE

10 groszy za wyraz.

Jest do wynajęcia zaraz 6 pokoi w parterze na biuro. Informacji udziela zarządca domu, ul. Kobernika 38. 4437

Do wynajęcia 3 pokojowe mieszkanie, komfort, czynsz miesieczny, od października. Wiadomość od 10-16 u właściciela Lwowskich Dzieci I. 11a. 4436

Ziemiann poszukuje tylko eleganckoumeblowanego pokoju możliwie z łazienką osobnym wejściem. Zgłoszenia listowne pod A. B Hotel Georgea. 4268

Hemoroidy giną!

w 5-6 dniach bez lekarstwa i operacji. 56-letnie doświadczenie
Wysyłam przepis za 6 zł. i poczta 75 groszy

J. Wierzbowski, felczer szpitalny, Nowe Pomorze.
Mam 132 podziękowań. 4380



**KRZYWICĘ
GRUŻLICĘ
WYCIENCZENIE**
leczy
witaminowo
wapniowy
**Przetwór
BIOCALCOL
KLAWET**

mieć swojego szpiega. Może to przypuszczenie jest w sprzeczności z tem, co mówiłem o ich planach, ale musimy wziąć pod uwagę obydwie możliwości; pierwsza, że zrobili fiasco i wynieśli się gdzieś daleko; druga, że jeszcze nie stracili nadziei i czekają. Teraz ja zastanawiam się nad drugą możliwością. Jeżeli są blisko, to mają szpiega, który donosi im o naszych poszukiwaniach.

— Chyba nie na wyspie! — krzyknąłem.

— Nie, wśród gapiów. Wszak Hovey odpędza całe gromady. Otóż nasuwa się pytanie, czy wśród tych rzesz niema ludzi, których ciekawość jest uzasadniona, a nie tak jak u większości, wrodzona. Ten Kinner daje mi do myślenia. To nie jest jego nazwisko, bo w okolicy niema nikogo tego nazwiska. Czy on czasem nie podjął się roli szpiega? Jedyna osoba, która mogłaby go poznać, jest nieobecna. Jak mądrze postąpił Coolbrith, że nie pozwolił gospodyni wrócić na wyspę. Naturalnie ją chce, żeby Kinner wrócił.

— Ależ tybys go nie poznał! — rzekłem.

Lavender pochwycił mnie szybko za ramię i ścisnął tak mocno kleszcza mi palców, że umilkłem. W oczach jego zamigotał szczególny wyraz.

— Na Boga, Gill — rzekł szeptem. — Znalazłem! — zaczął się podnosić. — Czy to jednak możliwe? Chociaż dla czego nie?

Nagle skoczył na równe nogi i popędził ścieżką tak szybko, że ledwie zdołałem za nim nadążyć. Biegł co tchu do malutkiej przystani na plaży, gdzie Hovey odganiał cierpliwie najeżonych gości.

Na odgłos naszych pośpiesznych kroków sierżant odwrócił się i spojrzał na nas z ciekawością, podejrzuwając, że odkryliśmy coś nowego.

— Sierżancie — zapytał szybko Lavender — czy którzy z tych piekielnych gapiów próbują wracać kilkakrotnie?

Policjant powtórzył pytanie, marszcząc czoło.

— Idzie mi o to — objaśnił detektyw — czy którzy byli tu kilka razy?

Bródka na czole sierżanta stała się ostra i głęboka.

— Hm! — mruknął — było tu tej hołoty z pięćdziesiąt sztuk, ale nie przypominam sobie, żebym kogo widział dwa razy. Trudno zauważyć.

— Kto ich przewozi?

— Jedni przyjeżdżają własnymi łodziami, inni wynajmują je w Grantford. Było też parę łodzi z Orchard Harbor.

— Który wioślarz przywozi naj-

Pięciopokojowe mieszkanie w Hołosku, ogród do wwnajęcia Wiadomość: Dembińskiego 6. Fedorowska. 4483

Pokój zaciszny wejście z przedpokojem wynajmę. Zacharjewicza 5, mieszkanie 6, oglądać 3-6 4478

Pokój przy rodzinie Piekarska 21, II p. drzwi 14. 4477

2 pokoje i kuchnia od pierwszego do wynajęcia, Krupiariska 30. 4474

POMOC LEKARSKA

Dr. M. Dzerowicz
powrócił

i ordynuje przy ul. Romanowicza I. 10.
Telefon 62-32. 44-9

RÓŻNE DONIESIENIA 10 groszy za wyraz.

Siostra Alma, zawodowa pielęgniarka i masażystka Hofmana 22, tel. 2-16. 4482